



dziennik

WSCHODNI

WTOREK 5 MARCA 2019 r.

REKLAMA

KUMULACJA
5 000 000 zł

P3823

Dostali z wiatrówki za nocne wrzaski

SAMOSĄD Nie mógł znieść wulgaryzmów i gróźb, więc ostrzelał z wiatrówki ludzi, którzy imprezowali przed jego blokiem. Dla jednej z kobiet mogło się to skończyć kalectwem. 25-latek z Lublina odpowie za to przed sądem



JACEK SZYDŁOWSKI

Dziś ma się rozpocząć proces Adama W. Mężczyzna odpowie za zranienie młodej kobiety – Katarzyny F. oraz narażenie innych osób na niebezpieczeństwo.

Sprawa dotyczy wydarzeń, do których doszło na początku sierpnia ubiegłego roku w Lublinie. Katarzyna F. wraz z sześciorgiem znajomych imprezowała w jednym z barów na LSM. Po opuszczeniu lokalu cała grupa poszła na osiedlowy plac zabaw. Tam młodzi ludzie kontynuowali imprezę. Z akt sprawy wynika, że zachowywali się bardzo głośno i budzili mieszkańców. Nie zwracali uwagi na ich upomnienia i groźby wezwania policji. W rezultacie wezwa-

no patrol. Zanim jednak mundurowi dotarli na miejsce, mieszkający obok placu zabaw Adam W. stracił cierpliwość.

Mężczyzna wyszedł na balkon swojego mieszkania uzbrojony w wiatrówkę. Oddał kilka strzałów w kierunku hałasujących. Ci natychmiast rozbiegli się i schowali za drzewami. Ale Katarzyna F. została trafiona. Śrut utkwił tuż pod okiem.

Koledzy dziewczyny wyszli wówczas zza drzew i wdali się w awanturę z Adamem W. i jego ojcem, który w międzyczasie wyszedł na balkon. Po chwili obaj panowie, widząc, co się dzieje, wrócili do swojego mieszkania i zgasili światło. Koledzy rannej dziewczyny wezwali policję i karetkę pogotowia.

Mundurowi, którzy weszli później do mieszkania Adama W., zabezpieczyli tam broń, metalowe kulki oraz

naboje. 25-latek tłumaczył, że jego ojciec jest kolekcjonerem broni. On sam miał wiatrówkę, na którą nie potrzebuje pozwolenia.

Mężczyzna przyznał się do zranienia dziewczyny. Wyjaśniał, że młodzi ludzie pomimo wielu prób zachowywali się bardzo głośno i wulgarnie. Grozili śmiercią mieszkańcom, którzy zwracali im uwagę.

– Wpadłem w panikę – wyjaśnił śledczym Adam W. Mężczyzna twierdził, że ze strachu sięgnął po wiatrówkę i ostrzelał imprezowiczów. Zapewniał później policjantów, że nie chciał nikogo zranić, a jedynie przestraszyć. Kiedy zorientował się, że postrzelił kobietę, sam „był przerażony sytuacją”. Za narażenie zdrowia i życia młodej kobiety, Adamowi W. grozi do 5 lat więzienia.



FOT. FB.COM/SOFIA ENNAOUI

Srebrna Zosia

Już się wydawało, że będzie trzecia, ale Sofia Ennaoui, czyli popularna Zosia, nie dała za wygraną i linię mety przekroczyła jako druga, zdobywając tym samym srebrny medal na 1500 m podczas Halowych Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce w Glasgow. Zawodniczka AZS UMCS Lublin tym samym dorzuciła się do dorobku polskiej ekipy, która wygrała medalową klasyfikację

• WIĘCEJ – STRONA 11

Strajk w szkołach będzie bolesny i rozległy

PROTEST 8 kwietnia, na dwa dni przed egzaminem gimnazjalnym i na tydzień przed egzaminem ósmoklasistów, rozpocząć ma się ogólnopolski, bezterminowy strajk nauczycieli. ZNP daje rządowi ponad 30 dni na spełnienie ich żądań. Domaga się tysiącłotowych podwyżek. Jeśli ich nie będzie, nauczyciele odejdą od tablic

AGNIESZKA KASPERSKA

W naszym województwie strajk ma być rozległy. Obejmie aż 87 proc. placówek. To drugi wynik w kraju. Teraz w szkołach będą przeprowadzane referenda. Żeby strajk objął konkretną placówkę, musi w nim wziąć udział ponad połowa uprawnionych, a większość opowiedzieć się za takim właśnie rozwiązaniem.

– Otrzymaaliśmy już materiały referendalne – potwierdza Celina Stasiak, szefowa lubelskiego ZNP. – W Lublinie referenda rozpoczną się

12 marca. Przeprowadzone zostaną w 121 placówkach. To ponad 90 procent naszych struktur.

W szkołach, czy przedszkolach, w których większość pracowników opowie się za strajkiem, rozpocznie się on 8 kwietnia. – Termin zakończenia strajku nie został ustalony. To będzie strajk do skutku, czyli do osiągnięcia porozumień płacowych, a więc spełnienia naszych oczekiwań – doprecyzowuje Adam Sosnowski, szef ZNP w Lubelskiem.

Nauczyciele, których prosiliśmy wczoraj o komentarz

do decyzji o rozpoczęciu strajku, są jednogłośni – to jedyne rozwiązanie, by wywalczyć podwyżki. Niektórzy krytykują jedynie wyznaczony termin protestu. – Miałam jednak nadzieję, że

RODZICE O TERMINIE

Z sondażu przeprowadzonego dla SE wynika, że strajk nauczycieli popiera 47 proc. rodziców. Jednocześnie jednak aż 70 proc. ankieterów przez pracownię IBRIS dla „Faktu” negatywnie ocenia potencjalny strajk nauczycieli w czasie matur i egzaminów ósmoklasistów.

strajk rozpocznie się jeszcze w marcu, żeby rząd miał więcej czasu przed egzaminami na negocjacje. Być może presja byłaby wtedy silniejsza – uważa anglista z Lublina. – Z drugiej strony skoro termin już jest, czas na rozmowy został ściśle określony.

– Szkoda, że tak późno, ale ważne, że w ogóle. Jeśli w tym roku nie wywalczymy podwyżek, to w kolejnych latach po wyborach dodatkowych pieniędzy na pewno nie będzie – dodaje pani Ewa, nauczycielka z Lublina. Wszystko wskazuje jednak na to, że rząd do nego-

cjacji nie przystąpi. Niemal natychmiast po ogłoszeniu terminu MEN wysłał komunikat, w którym informuje, że pensje nauczycieli zostały już podwyższone w porównaniu z ubiegłym rokiem o 16,1 proc.

– Tym bardziej niepokojące są sygnały przedstawicieli oświatowych związków zawodowych zgłoszonych przez ZNP o planowaniu akcji protestacyjnej w trakcie trwania tegorocznych egzaminów – czytamy w stanowisku MEN. – Na takim rozwiązaniu najwięcej stracą dzieci i ich rodzice.

„S” TEŻ PROTESTUJE

Podwyżek dla nauczycieli domaga się też Solidarność. Jej członkowie mają czas do 15 marca, żeby wejść w spory zbiorowe. Strajk organizowany przez ZNP wybuchnie więc jako pierwszy. – Jako związek kontynuować będziemy oczywiście naszą procedurę protestacyjną, ale na poziomie poszczególnych szkół czy przedszkoli nasi członkowie będą brali także udział w referendach strajkowych organizowanych przez ZNP – podkreśla Wiesława Stec, przewodnicząca lubelskiej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność.

Marta Wiejak lepsza od oryginału

Pochodząca z Puław Marta Wiejak wygrała drugi odcinek programu „Twoja twarz brzmi znajomo”. Czek w wysokości 10 tys. zł przekazała puławskiemu Hospicjum im. św. Matki Teresy.

W nowej edycji muzycznego show w Polsce wśród uczestników znalazła się Marta Wiejak, która wychowała się w Puławach. W swoim rodzinnym mieście uczyła się tańczyć i śpiewać, przez 12 lat uczęszczała do Zespołu Baletowego „Etiuda” w Puławskim Ośrodku Kultury.

W ostatnim odcinku programu „Twoja twarz brzmi znajomo” Marta zagrała amerykańską wokalistkę Nicki Minaj. Jej wykonanie utworu „Turn me on” spotkało się z owacją publiczności oraz zachwytem ze strony jurorów. – Rewelacja – komentowała na go-



Marta Wiejak w roli Nicki Minaj podbiła serca publiczności i jury

rać Katarzyna Skrzynecka. W mediach pojawiły się nawet głosy o tym, że

piosenka w wersji Marty Wiejak może być lepsza od oryginału.

Zgodnie z konwencją programu, zwycięzca odcinka może przekazać czek o war-

tości 10 tys. zł na dowolny cel charytatywny. Artystka wykorzystała tę okazję, żeby

wesprzeć Hospicjum im. św. Matki Teresy w Puławach, a jednocześnie wypromować rodzinne miasto.

– Wiele zawdzięczam Puławom – przyznała ze sceny. W kolejnym odcinku Marta Wiejak wcieli się w rolę polskiej gwiazdy, Sylwii Grzeszczak.

Utalentowana artystka po wyjeździe z Puław swoją karierę kontynuowała m.in. w Teatrze Muzycznym w Gdyni. Współpracuje również m.in. z Operą i Filharmonią Podlaską w Białymstoku, Teatrem Muzycznym w Poznaniu, Operą na Zamku w Szczecinie, jak również Teatrem Roma oraz Teatrem Wielkim – Operą Narodową w Warszawie. Jako aktorka, dzięki nowym technologiom, użyczyła ruchu postaciom kobiecym w dwóch ostatnich grach komputerowych z serii „Wiedźmin”.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Są pieniądze na żłobki i domy seniora

Promesy na dotacje w ramach rządowych programów Maluch+ i Senior+ wręczył w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Krzysztof Michałkiewicz (PiS). Ponad 11 mln zł na utworzenie nowych miejsc w żłobkach otrzymało 11 lubelskich gmin. Ponad 415 tys. zł trafiło na powstanie dwóch dziennej domów i klubów dla seniorów.

– Wszystkie programy realizowane przez nasz resort są ważne, ale te dwa są tymi, którymi chętnie się chwalimy. Nie ukrywam, że jako mieszkańcy województwa lubelskiego bardzo mi zależy, żeby te miejsca powstawały właśnie tu. Opieka nad dziećmi i seniorami to zadanie gmin i to przede wszystkim one mają obowiązek tworzyć takie miejsca. Są jednak regiony, gdzie samorządy z trudem radzą sobie z tymi zadaniami. Tym bardziej dziękuję

i gratuluję samorządowcom, którzy zdecydowali się na to, bo pomyśleć o swoich starszych lub małych mieszkańcach – podkreślił Michałkiewicz.

Pieniądze na utworzenie nowych miejsc w żłobkach trafiły do gmin: Biała Podlaska, Jabłonna, Cyców, Milejów, Spiczyn, Serokomla, Poniatowa, Piaszki, Niemce, Adamów, Świdnik oraz Chełm. W większości z nich do tej pory nie funkcjonowały tego typu samorządowe placówki.

– W naszej gminie zainteresowanie było ogromne. Nie jest tajemnicą, że po wybudowaniu i otwarciu żłobka, na funkcjonowanie którego właśnie otrzymaliśmy dotację, przymerzamy się do projektowania kolejnego – przyznaje Michał Cholewa, burmistrz Piaszki.

W ramach tegorocznej edycji programu Senior+ dofinansowanie otrzymały dwie lubelskie gminy. Placówki dla osób starszych powstaną w Turobinie i Werbkowicach. (TOMA)

Marszałek jednak wesprze Land Art

60 tys. zł przekaże twórcom Land Art Festiwalu Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. W związku z wcześniejszą odmową udzielenia dotacji tegoroczna, dziewiąta edycja imprezy stała pod znakiem zapytania.

O sprawie pisaliśmy wczoraj. W poniedziałek doszło do spotkania „ostatniej szansy”. – Organizatorzy przekonywali nas, że jest to festiwal międzynarodowy z wieloletnią tradycją. Tłumaczyli, że decyzja o odmowie nie wynika z tego, że jesteśmy przeciwko, tylko mamy mało środków na promocję i każdą złotówkę musimy oglądać dwa razy – mówi Remigiusz Małecki, rzecznik prasowy marszałka Jarosława Stawiarskiego (PiS). – Ostatecznie przychylił się do prośby o dofinansowanie, choć 100 tys. zł, o które wnioskowano, było dla nas nie do udźwignięcia. Po negocjacjach ustaliliśmy, że 60 tys. zł to absolutne minimum dla organizatorów, a dla nas kwota do zaakceptowania.

Przypomnijmy, że organizująca Land Art Festiwal fundacja Latająca Ryba zwróciła się o wsparcie w wysokości 100 tys. zł, bo dokładnie taką samą sumę otrzymuje w ramach trzyletniego projektu z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W ten sposób sfinansowano już dwie edycje wydarzenia, a marszałkowskie dofinansowanie było tzw. wkładem własnym gwarantującym uzyskanie ministerialnych pieniędzy.

– W tej sytuacji będziemy sobie w stanie poradzić, choć musimy jeszcze poszukać prywatnych sponsorów. Musimy zakasać rękawy i przystępujemy do pracy. Cieszę się, że udało nam się osiągnąć porozumienie ponad podziałami i zrozumiano wartość naszej inicjatywy – komentuje Jarosław Kozia, pomysłodawca festiwalu i prezes fundacji Latająca Ryba.

Tegoroczna edycja Land Art Festiwalu odbędzie się w dniach 3-13 lipca w okolicach Janowa Podlaskiego. Organizatorzy do udziału zaprosili już ok. 10 artystów z Polski, Ukrainy, Włoch i Japonii. (TOMA)

Żołnierze szmuglowali papierosy

Funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali dziewięciu Polaków podejrzanych o kierowanie i udział w grupie przestępczej. Dwóch z nich to żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej.

Zatrzymani przemycali papierosy z Białorusi do Polski. Akcję przeprowadzili funkcjonariusze placówki SG w Sławatyczach.

– Działania odbyły się w dniach 18-20 lutego – mówi por. Dariusz Sienicki, rzecznik komendanta NOSG. – Zatrzymani są podejrzani o działalność w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, polegającą na przemyśle papierosów przez Bug.

Grupa działała w powiecie białskim od czerwca 2018 roku. Zajmowała się przemytem i dystrybucją papierosów na terenie kraju. Towar był przeznaczany z Białorusi do Polski przez rzekę, a następnie odbierane przez członków grupy, którzy wywozili kontrabandę w głąb kraju. Straty Skarbu Państwa z tytułu nie zapłaconej akcyzy wyniosły ponad 320 tys. zł.

Mundurowi przejęli prawie 6 tys. paczek papierosów o wartości rynkowej przekraczającej 80 tys. zł. Wobec podejrzanych zastosowano dozór policji, zakaz opuszczania kraju, a wobec lidera grupy tymczasowy areszt na trzy miesiące. (BAR)

Były marszałek spogląda na obecnego



W sali obrad zarządu województwa w Urzędzie Marszałkowskim zawisł portret poprzedniego marszałka Sławomira Sosnowskiego (PSL). Dołączył w ten sposób do galerii przedstawiającej osoby, które zajmowały to stanowisko od początku funkcjonowania samorządu wojewódzkiego.

Sosnowski jest politykiem, który do tej pory najdłużej sprawował funkcję marszałka. Na czele województwa stał w latach 2014-2018 przez 1611 dni i był pierwszym, który zajmował to stanowisko przez pełną kadencję. W wyniku ostatnich

wyborów samorządowych jego miejsce zajął Jarosław Stawiarski z PiS. Portret Sosnowskiego jest ósmym, który zawisł na ścianie. W galerii można zobaczyć: Arkadiusza Bratkowskiego (PSL, marszałek w latach 1999-2001), Edwarda Hunka (PSL, 2001-2002), Edwarda Wojtasa (PSL, 2002-2003 i 2005-2006), Henryka Makarewicza (PSL, 2003-2005), Jarosława Zdrojkowskiego (PiS, 2006-2008), Krzysztofa Grabczuka (PO, 2008-2010) oraz Krzysztofa Hetmana (PSL, 2010-2014).

(TOMA)

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:
Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Mama zapali światełko dla Wiktorii

PRZESTROGA W niedzielę 31 marca Wiktorii obchodziłyby 13. urodziny. Dziewczynka zginęła we wrześniu ubiegłego roku po potrąceniu na przejściu dla pieszych na ul. Poligonowej w Lublinie. Rodzina chce uczcić jej pamięć i zwrócić uwagę na problem bezpieczeństwa w tym miejscu

26 września 2018 r. rano Wiktorii wyszła z domu. Miała przejść przez oznakowane przejście na wysokości ulicy Relaksowej, dojść na przystanek i pojechać autobusem do szkoły. Gdy była na przejściu, jadący w stronę ul. Zelwerowicza kierowca zatrzymał się, by ustąpić jej drogę. Drugi tego nie zrobił. Samochód potrącił 12-latkę. Wiktorii trafiła do szpitala. Przez półtora tygodnia lekarze walczyli o jej życie. Przegrali.

– Przez pierwsze miesiące dochodziliśmy do siebie. To dla nas ogromna tragedia – przyznaje mama dziewczynki. – Teraz, kiedy zbliżają się urodziny córki, chcielibyśmy jednak, żeby pamiętano o niej i o tym, co się stało.

Dlatego rodzina zaprasza wszystkich chętnych, by 31 marca o godz. 18 przyszedli na przystanek „Poligonowa Osiedle”, żeby zapalić światełko dla Wiktorii.

– Chcielibyśmy też, żeby ktoś kompetentny prze-



Sprawą tragicznego wypadku na Poligonowej wciąż zajmuje się Prokuratura Rejonowa Lublin Północ. Śledczy czekają jeszcze na ostatnie opinie biegłych. Dochodzenie jest przedłużone do końca marca

myślał kwestię bezpieczeństwa na drogach w naszej okolicy. Od zawsze był to

duży problem. Było wiele wypadków i stłuczek, np. na skrzyżowaniu ul. Ze-

lwerowicza i Bohaterów Września, gdzie w ogóle nie ma świateł, a kierowcy

mają bardzo złą widoczność. W innych miejscach zamontowana jest sygnali-

zacja świetlna, ale nie działa. Mruga tylko na żółto. Być może gdyby działała, kierowcy zwalniałoby i nie dochodziłoby do wielu niebezpiecznych zdarzeń. Być może Wiktorii nie została potrącona na przejściu bez świateł – zastanawia się mama dziewczynki. – Moja córka zapłaciła za to największą cenę.

Jaka jest szansa na poprawę bezpieczeństwa pieszych w tym rejonie? – Nie dyskutujemy nad zasadnością budowy sygnalizacji na przejściu przez Poligonową koło Relaksowej. Światła w tym miejscu będą, gdy znajdą się pieniądze. Jednak na razie w budżecie miasta nie ma takiej pozycji – informuje Karol Kieliś z Urzędu Miasta. Koszt szacowany jest na przynajmniej 2 mln zł, więc w najbliższym czasie można tu liczyć tylko na dodatkowe oznakowanie przejścia jaszkawymi, fluorescencyjnymi tablicami.

**AGNIESZKA KASPERSKA,
DOMINIK SMAGA**

Chora jak lubelska służba zdrowia

ZAWAŁ Aż 754 mln zł łącznego długu lecznic marszałkowskich i tysiąc niewykorzystanych łóżek szpitalnych. Służba zdrowia w województwie lubelskim ma poważne problemy

KATARZYNA PRUS

W całym województwie lubelskim jest aż tysiąc niewykorzystanych łóżek. Utrzymywanie ich oznacza niewyobrażalne koszty. Wymaga to pilnej reorganizacji i dostosowania do rzeczywistych potrzeb pacjentów – podkreśla wicemarszałek województwa Zbigniew Wojciechowski. – Pewnym rozwiązaniem jest np. przeniesienie ciężaru z hospitalizacji na opiekę ambulatoryjną w poradniach lub świadczenia jednodniowe. Przedłużanie hospitalizacji jest zagrożeniem dla pacjenta, który jest narażony np. na zakażenia szpitalne.

Poważnym problemem jest też zadłużenie szpitali marszałkowskich. – Łączny dług to aż 754 mln zł – podkreśla Wojciechowski i dodaje, że najlepszym wyjściem z tej sytuacji byłoby udzielenie kredytu na pokrycie tego długu przez Bank Gospodarstwa Krajowego na preferencyjnych warunkach. – Mamy nadzieję, że Ministerstwo Zdrowia wesprze nas w negocjacjach z bankiem dotyczących kredytu, który musi poręczyć zarząd województwa – mówi Wojciechowski.

Czy reorganizacja szpitali zakłada kolejne zmiany na stanowiskach dyrektorów (ostatnią zmianą był powrót prof. Elżbiety Staro-

SLUŻBA ZDROWIA W PIGULCE

1000
niewykorzystanych łóżek

100 mln zł
brakuje na ryczałty dla sieci szpitali

754 mln zł
łączne zadłużenie szpitali

ślawskiej na stanowisko dyrektora COZL – red.)? – Na razie jeszcze żadne decyzje nie zapadły, ale przyglądamy się temu – uciął Wojciechowski.

Na problem z wykorzystaniem szpitalnych łóżek zwraca też uwagę Karol Tarkowski, dyrektor lubelskiego NFZ. – W pediatrii obłożenie w naszym województwie jest na poziomie 45 proc. To pokazuje, że potrzeby w tej dziedzinie są mniejsze niż w innych, np. w geriatrii, gdzie sytuacja jest fatalna i tej opieki brakuje – mówi Karol Tarkowski, dyrektor lubelskiego NFZ. – Zmniejszenie liczby łóżek niewiele tu zmieni, bo koszty utrzymania oddziału będą te same. Warto zastanowić się jednak nad likwidacją niektórych oddziałów pediatrycznych. W to miejsce można byłoby uruchomić np. dodatkowe

łóżka geriatryczne, szczególnie dla pacjentów wymagających opieki długoterminowej.

Wśród priorytetów lubelskiego NFZ na ten rok jest także m.in. zwiększenie dostępności zakładów opiekuńczo-leczniczych dla pacjentów, poprawa opieki nad pacjentami obłożnie chorymi w warunkach domowych, czy lepszy dostęp do drogiej diagnostyki, np. rezonansu magnetycznego. – Zanim jednak do tego przejdziemy, musimy zapłacić za świadczenia nielimitowane i programy lekowe, a także zdobyć pieniądze na ryczałt dla placówek w sieci szpitali na grudzień. Brakuje ok. 100 mln zł – przyznaje dyr. Tarkowski.

Dzień dobry, my z Orendż

PLAGA W Puławach znów pojawiły się osoby, które podają się za przedstawicieli znanych spółek, oferując „niższe rachunki” za prąd, gaz lub telefon. Odwiedzają mieszkańców i namawiają do podpisania umowy. Ci wzajemnie ostrzegają się w internecie. Publikują nawet zdjęcia namolnych handlowców

RADOSŁAW SZCZĘCH

Namawianie do zmiany dostawcy usług telekomunikacyjnych, sprzedaży energii elektrycznej, czy gazu na wolnym rynku nie jest zabronione. Problem w tym, że sposób, w jaki działają „przedstawiciele handlowi” bywa nieetyczny. Jedną z metod, jakie stosują, jest uwiarygodnianie się poprzez podszywanie pod znane firmy. Mówią, że są z „Pe-gie-e”, „Telekomunikacji”, „Orendż” itp., wzbudzając zaufanie potencjalnych klientów. W rzeczywistości z prawdziwym PGE, PGNiG lub Orange Polska, nie mają nic wspólnego. Ci mniej groźni przekonują do zmiany umowy na taką, która ma być rzekomo korzystniejsza cenowo (choć za ostatnie bywa wątpliwe). Zdarzają się

niestety również tacy, którzy dezinformują swoje ofiary twierdząc, że chodzi nie tyle o nową umowę, co np. akceptację taryfy, która wkrótce wejdzie w życie. A zatem stawiają swoje ofiary przed faktem dokonanym, motywując ich do natychmiastowej zgody, której brak może skutkować rzekomo stratą finansową. Wprowadzają tym samym poczucie nieuchronności zmian i konieczności złożenia podpisu. Osoby, które pod wpływem nieetycznych technik sprzedaży podpisały w ten sposób nowe umowy, często pojawiają się po kilku dniach lub tygodniach w biurach swoich dostawców energii, czy innych usług i proszą o pomoc. Tak dzieje się m.in. w siedzibie Rejonu Energetycznego



Mieszkańcy Puław ostrzegają się o wizytach akwizytorów w mediach społecznościowych

PGE w Puławach. Państwowy dostawca energii zapewnia, że sprzedaje bezpośredniej nie stosuje.

– Żaden z naszych pracowników, bez względu na to czy jest to PGE Obrót, czy PGE Dystrybucja, nie chodzi po domach i niczego nie

sprzedaje. My wysyłamy do naszych klientów jedynie inkasentów, którzy spisują liczniki – mówi nam jedna z kobiet pracujących w puławskim biurze państwowej spółki. Jak zatem bronić się przed nieuczciwymi sprzedawcami? Mieszkańcy Puław w tym celu zaczynają korzystać z mediów społecznościowych, ostrzegając się wzajemnie przed potencjalnymi oszustami. W tym roku wymieniali się m.in. informacją uzupełnioną o zdjęcie młodej kobiety, która odwiedzała mieszkańców osiedla przy ul. Niemcewicza. Miała podawać się za przedstawiciela PGE Dystrybucja. – Próbowaliśmy naciągnąć nas na podpisanie umowy na dostawę energii, źle panienska trafiła. Nie dajcie się oszukać! – brzmiał

jeden z wpisów tego rodzaju. O tym, że Puławę powinny zaangażować się w działania profilaktyczne, podczas ostatniej sesji przekonywał radny Mariusz Cytryński. – Mamy do czynienia z agresywną sprzedażą, której ofiarą mogą paść osoby starsze. Dlatego proponuję, żeby broszury „Seniorze – nie daj się oszukać” Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów trafiły do naszych mieszkańców – mówił samorządowiec. Interwencja trafiła do prezydenta. Tym, którzy podpisali już niekorzystną umowę przypominamy, że na odstąpienie od niej mają 14 dni. Warto pamiętać również o tym, że pomoc w takich przypadkach oferują także powiatowi rzecznicy konsumentów.

RADOSŁAW SZCZĘCH



ZIELEŃ Szpaler dużych świerków wycięto sprzed katolickiego przedszkola przy ul. Żołnierzy Niepodległej. Na ich usunięcie zezwolił miejski konserwator zabytków. Jako powód takiej decyzji podaje to, że drzewa zagrażały bezpieczeństwu i miały na pieńku z przepisami przeciwpożarowymi, bo „przekraczały dozwoloną wysokość”

DOMINIK SMAGA
Zdziesięciu świerków i jednego orzecha zostało już tylko jedenaste pni. Bulwersująca część mieszkańców wycinka odbyła się na zlecenie działającego tu Katolickiego Przedszkola św. Franciszka z Asyżu, które na swojej stronie internetowej podkreśla, że stara się „naśladować swojego świętego patrona w miłości do Boga, ludzi i świata przyrody”.

Operacja na przyrodzie odbyła się zgodnie z prawem, bo przedszkole uzyskało z Urzędu Miasta zezwolenie na wycinkę. Wydał je miejski konserwator zabytków.
– Konserwator stwierdził dużą ilość suchych gałęzi na całej wysokości drzew, co może stwarzać zagrożenie dla dzieci przebywających na placu zabaw przy placówce, jak też przechodniów poruszających się wzdłuż

ul. Żołnierzy Niepodległej – wyjaśnia Olga Mazurek-Podłęśna z biura prasowego w lubelskim Ratuszu.
Wspomniane suche gałęzie nie są jedynym podawanym przez Urząd Miasta powodem zgody na wycinkę. – Przedszkole wskazało opinię specjalisty do spraw przeciwpożarowych, który stwierdza, że drzewa rosną w drodze pożarowej i uniemożliwiają ewentualny dojazd jednostkom straży

a także przekraczają dozwoloną przepisami przeciwpożarowymi wysokość 3 metrów – wylicza Mazurek-Podłęśna.
Rzeczywiście, w polskim prawie jest przepis określający dopuszczalną wysokość drzew w pobliżu dróg pożarowych. Takie drogi muszą być wyznaczone wzdłuż budynków spełniających określone funkcje, do których zalicza się też przedszkole.

Pomiędzy drogą pożarową a ścianą budynku nie mogą rosnąć drzewa o wysokości przekraczającej 3 m. Takie ograniczenia wprowadza rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z 2009 r.
W zamian za usunięcie drzewa, przedszkole musi posadzić u siebie nową zieleń. – W decyzji wskazano wykonanie nasadzeń zastępczych: 5 ozdobnych drzew liściastych oraz 72

krzewy – informuje Mazurek-Podłęśna. Urząd nie naliczał opłaty za wycinkę, bo akurat w tej kwestii drzewa okazały się... za małe. – Nie nalicza się opłaty w związku z tym, że obwoły tych drzew mierzone na wysokości 130 cm nie przekraczały 80 cm.
Przedszkole nie komentuje sprawy. – Miałam wszelkie pozwolenia, tylko tyle mam do powiedzenia – usłyszeliśmy od dyrekcji.

Dn 8 lutego 2019 w wieku 87 lat zmarł
kpt Andrzej LUBICZ SAWICKI
żołnierz organizacji Wolna Młodzież
odznaczony Krzyżem Komandorskim
Orderu Odrodzenia Polski
Pogrzeb rozpocznie się mszą
5 marca 2019 o godz. 13.00
w kościele św Józefa w Warszawie ul. Powązkowska 90
o czym ze smutkiem zawiadamia Rodzina

**Pani
Mgr Ewie Bien**
Kierownikowi Działu Spraw Osobowych
Politechniki Lubelskiej
wyrazy głębokiego współczucia i wsparcia
z powodu śmierci
MAMY
składają
Kancelarz i pracownicy administracji
Politechniki Lubelskiej

KRÓTKO
Powrót rowerów
WIOSNA 21 marca uruchomiony zostanie system Lubelskiego Roweru Miejskiego. Jego użytkownicy będą mieć do dyspozycji niemal tysiąc jednośladów. Nie zmienia się zasady korzystania z rowerów, które są dostępne dla zarejestrowanych użytkowników (rejestracja możliwa na lubelskirower.pl). Za każdym razem nie płaci się za pierwsze 20 minut wypożyczenia, potem system nalicza złotówkę, za drugą godzinę pobiera 3 zł, za każdą kolejną 4 zł. Wystarczy jednak zwrócić rower przed upływem 20 minut i wziąć kolejny, a wtedy nie trzeba płacić.
Trudniej koło Gali
NA DROGACH W sobotę zmieniona zostanie organizacja ruchu koło Gali. Na przebudowywanym rondzie zamknięta będzie jezdnia służąca kierowcom jadącym od strony Zamku i ul. Zamojskiej. Tuż za mostem na Bystrzycy trzeba będzie zjechać na przeciwną jezdnię, gdzie powstanie wąskie gardło: kierowcy będą mieć po jednym pasie ruchu w każdym kierunku. Na „swoją” jezdnię będzie można wrócić za skrzyżowaniem, przed Aqua Lublin.
Kolejne podejście
ŻUŻEL Od nowa zaczęły się poszukiwania firmy, która odnowi trybunę stadionu przy Al. Zygmuntońskich oraz dostarczy i zamontuje krzesła. Takie prace próbuje zlecić zarządzający obiektem Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Spółka ogłosiła kolejny przetarg, na oferty będzie czekać do 18 marca. MOSiR zakłada, że prace zakończą się najpóźniej w czerwcu.
Szansa na jezdnię
NA DROGACH Nie powinno być problemów z miejskim zleceniem na budowę ul. Sportowej między Wielką a Rudnicką. Każda z trzech ofert złożonych Zarządowi Dróg i Mostów mieści się w kwocie zarezerwowanej na zapłatę. Oferty otwarto wczoraj: najtańsza firma (Art-Bruk z Miłocina) życzy sobie 246 tys. zł, podczas gdy miasto liczyło się z wydatkiem nawet 382 tys. zł. **(DRS)**

**Pacjenci bez leków,
bo nie ma pieniędzy**
SŁUŻBA ZDROWIA W Lublinie 60 pacjentów, którzy wymagają natychmiastowego leczenia raka płuca, nie dostaje leków, bo NFZ nie ma na to pieniędzy – alarmuje Fundacja Onkologiczna Alivia.
To skandal. W przypadku tej choroby brak otrzymania nowoczesnych leków może oznaczać, że pacjenci odejdą w ciągu kilku miesięcy. Minister zdrowia wydawał decyzje refundacyjne bez zapewnienia finansowania dla zakupu leków – podkreśla Bartosz Poliński, prezes Fundacji Onkologicznej Alivia.
Chodzi o szpital kliniczny nr 4 w Lublinie. Jak informuje Fundacja Alivia, od prawie roku lubelska klinika sygnalizowała konieczność zwiększenia kontraktu na leczenie pacjentów z rakiem płuca. Było to związane z wpisaniem na listę refundacyjną nowych leków. W każdej z kilku odpowiedzi NFZ informował, że nie ma odpowiednich środków, aby zwiększyć wartość umowy. Tymczasem na włączenie do programu obecnie czeka 60 osób. Na leczenie wszystkich potrzebujących w tym roku konieczne jest dodatkowe 13 mln zł.
Karol Tarkowski, dyrektor lubelskiego NFZ, przyznaje, że nie ma pieniędzy na zwiększenie finansowania dla programów lekowych (żeby zapłacić za ubiegły rok, NFZ potrzebuje jeszcze 18 mln zł). – To praktycznie świadczenia nielimitowane, nigdy nie było tak, żeby fundusz za to nie zapłacił – zapewnia dyr. Tarkowski i tłumaczy, że NFZ zawiera umowy ze szpitalami nawet na minimalnym poziomie, po to, żeby można było rozpocząć leczenie. – Szpital ma też gwarancję, że po przekroczeniu umowy pieniądze zostaną zwrócone. Czasami opóźnienia są jednak znaczne, więc jest to ryzyko płynnościowe dla szpitala, który na początku musi wyłożyć te pieniądze – tłumaczy dyr. Tarkowski. W przypadku raka płuca zamiast nowoczesnego leczenia pacjenci mogą otrzymywać mniej skuteczną chemioterapię. Analizy Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji wskazują, że pacjenci z zaawansowanym rakiem płuca, u których stosuje się chemioterapię żyją kilka miesięcy. W przypadku nowych terapii jest to okres przynajmniej dwukrotnie dłuższy.

8 bardzo ważnych minut

POMOC Pochodzący z Lublina pan Jacek choruje na ostrą białaczkę szpikową. Rodzina 48-latka wspólnie z Fundacją DKMS a także urzędnikami i mieszkańcami gminy Wólka szukają dawcy. Apelują o udział w akcji rejestracji potencjalnych dawców szpiku. Można się zarejestrować w weekend

AGNIESZKA ANTON-JUCHA

O chorobie dowiedzieliśmy się w październiku, po wykonaniu specjalistycznych badań w szpitalu. Wtedy okazało się, że mąż choruje na ostrą białaczkę szpikową – mówi Renata Kudła. Jacek Kudła to wieloletni sołtys Rudnika, a także radny w gminie Wólka koło Lublina. Małżonkowie wychowują wspólnie trójkę dzieci – syna Kamila i córki – Agatę i Hanię.

– Rodzeństwo męża nie może zostać dawcami. Dlatego też musimy szukać dawcy niespokrewnionego – przyznaje żona pana Jacka. – Mąż jest po chemioterapii. Jest w szpitalu.

Trwają poszukiwania jego genetycznego bliźniaka. Ma w tym pomóc akcja „Pomóż Jackowi i innym”, która za kilka dni będzie organizowana w Lublinie. W sobotę i w niedzielę będą mogli zarejestrować się potencjalni dawcy szpiku kostnego na terenie gminy Wólka. Być może wśród nich znajdzie się osoba, która będzie mogła pomóc właśnie panu Jackowi. Na to bardzo liczą bliscy chorego. – Jeśli okazałoby się, że znalazł się dawca to mąż miałby przeszczep w Warszawie, w Instytucie Hematologii – mówi pani Renata.

Do pomagania zachęca Angelika Panocha, „dawczyni rzeczywista”, która zarejestrowała się podczas podobnej akcji. Półtora roku po rejestracji odebrała telefon z Fun-



We wczorajszej konferencji prasowej uczestniczyła żona pana Jacka i dzieci. Bliscy chorego zachęcali do wzięcia udziału w akcji rejestracji

dacji, że jest osoba, której może pomóc. – Byłam bardzo szczęśliwa, ale też miałam świadomość tego, że mój bliźniak genetyczny jest bardzo chory – wspomina dawczyni.

W bazie potencjalnych dawców jest też zarejestrowany wójt gminy Wólka Edwin Gortat, który włączył

się w pomoc panu Jackowi. – Chyba dlatego żyjemy na tym świecie, żeby sobie pomagać. Choroba to coś, co może spotkać każdego z nas – podkreśla Gortat.

Rejestracja, do której zachęcają także pracownicy Fundacji DKMS trwa zaledwie kilka minut. – Napraw-

dę nie ma nad czym się zastanawiać – przekonuje Katarzyna Poniatowska z Fundacji DKMS, koordynator ds. rekrutacji dawców. – Naprawdę warto. Te 8 minut naszego życia może przyczynić się do tego, że pan Jacek lub inne osoby w podobnej sytuacji otrzymają szansę na życie.

KTO MOŻE ZOSTAĆ DAWCĄ?

Każda zdrowa osoba między 18 a 55 rokiem życia, ważąca minimum 50 kg (bez znacznej nadwagi). Rejestracja zajmuje kilka minut. Polega na przeprowadzeniu wstępnego wywiadu medycznego, wypełnieniu formularza z danymi osobowymi. Jest też pobierany wymaz z błony śluzowej z wewnętrznej strony policzka. Na podstawie pobranej próbki zostaną określone cechy zgodności antygenowej. Jeśli okaże się, że kod genetyczny dawcy zgadza się z kodem genetycznym chorego wtedy dochodzi do przeszczepienia.

REJESTRACJA POTENCJALNYCH DAWCÓW

* Lublin : 9 marca (sobota) – Centrum Handlowe Atrium Felicyty (al. W. Witosa 32, godz. 9-20), E.Leclerc (ul. T. Zana 19, godz. 9-20), Galeria Olimp (al. Spółdzielczości Pracy 34, godz. 10-20); 9 i 10 marca (sobota i niedziela) Centrum Kultury (ul. Peowiaków 12, godz. 9 – 19), Centrum Spotkania Kultur (pl. Teatralny 1, godz. 9-19); 16 marca (sobota) – Tarasy Zamkowe (al. Unii Lubelskiej 2, godz. 9-20).
* Gmina Wólka: 9 i 10 marca (godz. 9-19) m.in. w Urzędzie Gminy i domu parafialnym w Turce (osiedle Borek).
Dokładne miejsca prowadzenia akcji na terenie tej gminy są dostępne na naszej stronie internetowej www.dziennikwschodni.pl

Miejsce dla żywności

POMOC O przekazanie działki pod budowę nowego magazynu apeluje do władz miasta lubelski Bank Żywności. Dziś jego magazyn działa przy Młyńskiej, ale dokładnie tu ma powstać nowy dworzec autobusowy. Organizacja sama wskazuje działkę, którą jest zainteresowana. – Analizujemy sytuację – odpowiada Ratusz

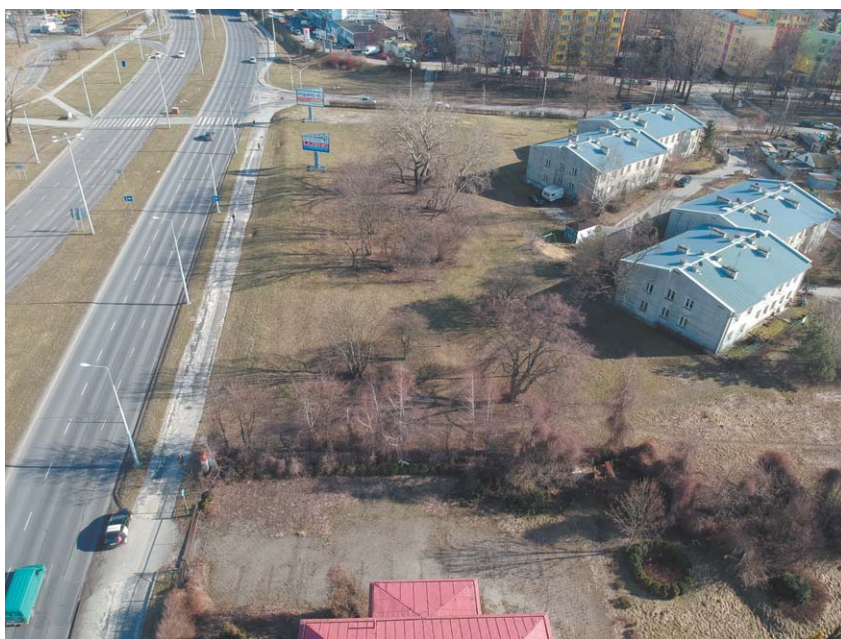
DOMINIK SMAGA

Przez Bank Żywności w Lublinie przechodzą w ciągu roku tysiące ton produktów spożywczych pochodzących ze zbiórki, darowizn oraz unijnego programu Pomoc Żywnościowa. Lubelski magazyn wydaje produkty organizacjom mającym bezpośredni kontakt z osobami potrzebującymi wsparcia.

Już niedługo organizacja może stracić prawo do wynajmowanego od miasta magazynu przy Młyńskiej 18. Jest to jedna z nieruchomości, na których władze miasta planują postawić nowy dworzec autobusowy, a przetarg na jego budowę ma być ogłoszony pod koniec roku. Z tego powodu Bank Żywności musi szukać nowego magazynu.

– Od ponad dwóch lat trwają rozmowy z władzami Banku Żywności – podkreśla Katarzyna Duma, rzeczniczka prezydenta Lublina. – Organizacja otrzymywała propozycje nieruchomości będących w zasobach miasta. Nie wybrała żadnej z nich. Twierdziła, że nie spełniają wymogów związanych z dostępnością do głównego układu komunikacyjnego i wystarczającej powierzchni magazynowej.

Teraz Bank Żywności gotów jest nawet zbudować magazyn od podstaw. – To by się mogło udać, gdyby ktoś przekazał nam działkę – przekonowała na ostatnim posiedzeniu Rady Miasta Marzena Pieńkosz-Sapieha, szefowa Banku Żywności w Lublinie. Liczy na to, że odpowiednią nieruchomością przekażą jej władze miasta.



Propozycja zagospodarowania działek przy Dworku Grafa pojawiła się po raz pierwszy podczas ostatniej sesji Rady Miasta

Ma już nawet upatrzony teren. – Przy Dworku Grafa jest duża działka. Taka, jaka nam jest potrzebna.

Za fundacją wstawiła się też jedna z radnych. – Bank Żywności bez siedziby, która zabezpiecza jego funkcjonowanie, będzie zmuszony zawiesić swą działalność – pisze do prezydenta radna Małgorzata Suchanowska (PiS). Wskazuje dokładnie tę działkę, którą zainteresował się Bank Żywności. Chodzi o prostokątną działkę przy Mełgiewskiej, między Dworkiem Grafa a wjazdem w ul. Łę-

czyńską. Nieruchomość sąsiadująca z miejskimi blokami socjalnymi ma powierzchnię niespełna 4700 mkw. i już kilkakrotnie była wystawiana przez miasto na sprzedaż, ale bezskutecznie.

– Propozycja zagospodarowania działek przy Dworku Grafa pojawiła się po raz pierwszy podczas ostatniej sesji Rady Miasta i różni się co do wielkości i lokalizacji od wcześniejszych zgłaszanych potrzeb – stwierdza Duma. – Jesteśmy w trakcie analizowania sytuacji.

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czechów” w Lublinie ul. Choiny 57

ogłasza przetarg pisemny nieograniczony

na wykonanie w osiedlu K. Lipińskiego następujących robót:

1. Remont Docieplenia ścian zewnętrznych elewacji (ściany szczytowe i filarki międzyokienne) budynków przy ul. Paganiniego 2 seg. C, Paganiniego 3, Paganiniego 9 seg. C, Lipińskiego 15 seg. B1, Radzyńska 18 seg. C metodą BSO z remontem balkonów.
2. Remont Klatki schodowej w budynku przy ul. Oratoryjna 1.

Szczegółowy zakres robót znajduje się w Administracji Osiedla im. K. Lipińskiego, ul. Paganiniego 10 tel: 81-741-82-32.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. Złożenie oferty pisemnej zgodnie z wymogami określonymi w specyfikacji warunków zamówienia.
2. Wpłacenie wadium na konto: **87 1020 3150 0000 3102 0004 6680 w PKO BP** w wysokości: **pkt.1 – 61.000,00zł, pkt.2 – 1.500,00zł,**

Oferty należy składać w terminie do **19.03.2019r. do godz 15.00** w siedzibie **Zarządu Spółdzielni przy ul. Choiny 57 pokój 109**

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

in822

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czechów” w Lublinie ul. Choiny 57

ogłasza przetarg pisemny nieograniczony

na wykonanie w osiedlu H. Wieniawskiego następujących robót:

1. Remont elewacji pawilonu OH-III A i B ul. Kaprysowa 4, Braci Wieniawskich 5
2. Roboty brukarskie na terenie Osiedla im. H. Wieniawskiego
3. Wykonanie regeneracji z usunięciem osadów tłuszczowych i poziomych odpływów wewnętrznych kanalizacji metodą ciśnieniowo-chemiczną.
4. Wykonanie remontu instalacji wodociągowej wraz ze zmianą sposobu opomiarowania oraz montażem zestawów hydroforowych w Osiedlu im. H. Wieniawskiego

Szczegółowy zakres robót znajduje się w Administracji Osiedla im. H. Wieniawskiego, ul. Smyczkowska 1 tel: 81-740-64-20

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. Złożenie oferty pisemnej zgodnie z wymogami określonymi w specyfikacji warunków zamówienia.
2. Wpłacenie wadium na konto: **87 1020 3150 0000 3102 0004 6680 w PKO BP** w wysokości: **pkt.1 – 15.000,00 zł, pkt.2 – 15.000,00zł, pkt.3 – 25.000,00zł, pkt.4 – 50.000,00zł,**

Oferty należy składać w terminie do **12.03.2019r. do godz 15:00** w siedzibie **Zarządu Spółdzielni przy ul. Choiny 57 pokój 109**

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

in831

Potrzeba statystów

KULTURA W Lublinie, Janowie i Wąwolnicy kręcone będą zdjęcia do filmu „Zieja”, którego twórcy potrzebują statystów

Osoby zainteresowane takim zajęciem mogą zgłaszać się przez internet lub przyjść na casting, który ma się odbyć w niedzielę w Lublinie.

„Zieja” w reżyserii Roberta Glińskiego to film biograficzny, a jego bohaterem jest ks. Jan Zieja, w którego życiorysie mieszczą się zarówno obie wojny światowe (był m.in. kapłanem Armii Krajowej) jak też okres powojenny, kiedy to był współzałożycielem Komitetu Obrony Robotników. Że względu na to, że akcja filmu rozciąga się od lat 20. do 80. ubiegłego stulecia, od statystów wymagany jest określony wygląd. Wykluczone są tatuaże, tipsy, włosy w nienaturalnych odcieniach, mężczyźni nie mogą mieć wygolonych boków głowy, żadnym problemem dla filmowców nie będą za to zakola i łysiny.

Zdjęcia będą się odbywać w kilku terminach i miejscach. 26 marca w Janowcu potrzebni będą mężczyźni w różnym wieku „o klasycznym wyglądzie”, którzy mają udawać żołnierzy. 30 marca zdjęcia będą kręcone w Wąwolnicy i na ten dzień potrzebne będą kobiety i

mężczyźni w różnym wieku, którzy będą statystować jako ludność polska, ukraińska i białoruska uczestnicząca w nabożeństwie odprowadzającym w 1936 roku przez głównego bohatera filmu. Później ekipa zawita na trzy dni do Lublina. 1 kwietnia na planie będą potrzebne dzieci w wieku od 3 do 10 lat, kobiety w wieku 35-60 lat oraz mężczyźni w wieku 50-70 lat. Dzień później kręcone będą sceny z udziałem dzieci w wieku od lat 6 do 10, natomiast 3 kwietnia potrzebne będą dzieci, kobiety i mężczyźni w charakterze rodziny biorącej udział w pogrzebie oraz kobiety i mężczyźni o urodzie semickiej.

Zainteresowani mogą się zgłaszać przez internet, załączając dwa aktualne zdjęcia: twarzy (bez okularów) i sylwetki oraz wpisując w tytule maila tytuł filmu oraz miejsce i datę zdjęć. Taki mail należy wysłać na adres rekrutacja@sceneria.com.pl. Można też przyjść na casting zaplanowany na najbliższą niedzielę w Centrum Kultury w Lublinie przy Peowiaków 12, początek o godz. 10.

(DRS)



KOMUNIKACJA Do nietypowego zdarzenia doszło wczoraj rano na pętli Lipniak, skąd wyrusza linia 39. MPK zapowiada karę dla kierowcy. Przyznaje też, że pasażerom, którzy udowodnią swoją stratę z powodu braku kursu, może przysługiwać odszkodowanie. Takie wypłaty zdarzają się dość rzadko

DOMINIK SMAGA

Kierowca linii nr 39, który chciał wymiąć inny autobus tej linii odjeżdżający później, niefortunnie wjechał na pas zieleni, gdzie się zakopał. Potrzebna była interwencja holownika – przyznaje Weronika Opasiak, rzecznik Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, którego kierowca ugrzązł na trawniku.

Wskutek zdarzenia nie wszyscy doczekali się na autobus. – Utracony został jeden kurs linii 39 z pętli Lipniak – potwierdza Justyna Góźdz z Zarządu Transportu Miejskiego. Inny kurs musiał zostać przejęty przez autobus zastępczy. – Wobec kierowcy zostaną wyciągnięte konsekwencje służbowe. Jakiego? O tym zdecydujemy po rozmowie z kierowcą – zapowiada rzeczniczka MPK.

O incydencie na pętli autobusowej powiadomił nas jeden z Czytelników, który chce również wiedzieć, czy w takiej sytuacji



Potrzebna była interwencja holownika

należy się odszkodowanie pasażerom, którzy nie dotarli do celu na czas. – Brak autobusu, zwłaszcza na przystanku końcowym, gdzie jest tylko jeden pojazd, często powoduje spóźnienia do pracy i szkoły – podkreśla nasz Czytelnik.

W sprawie odszkodowań ZTM odsyła bezpośrednio do firm przewoźniczych. – Odpowiedzialność cywilną, w tym odszkodo-

wawcą, z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania usług ponosi przewoźnik – zastrzega Góźdz. – Dlatego wszelkie roszczenia za szkody, jakie pasażer poniósł z tego tytułu winny być kierowane bezpośrednio do przewoźnika, który wykonywał dany kurs.

– Jeśli wina leży po naszej stronie, to pasażer oczywiście może ubiegać się o zwrot poniesionych

kosztów, np. za kurs taksówką. Musi oczywiście to udokumentować, np. przedstawić paragon. Każdą sprawę rozpatrujemy indywidualnie. Zdarzają się takie przypadki, że pasażer domaga się zwrotu kosztów za niewykonany czy opóźniony kurs, ale sporadycznie – potwierdza Opasiak.

Zwykle jest to zapłata za kurs taksówką, ale kilka lat temu MPK wypłaciło odszkodowanie nauczycielowi akademickiemu, który miał prowadzić wykłady w Warszawie, ale z winy przewoźnika nie zdążył na pociąg, nie dotarł do stolicy i nie dostał pieniędzy za wykłady.

Dodajmy, że MPK jest największym spośród przewoźników obsługujących komunikację miejską w Lublinie, choć nie jedynym: poza miejską spółką wozi nas również warszawski Warbus, Irex-1 ze Świętochłowic, a także Lubelskie Linie Autobusowe wspólnie z firmą Traf-Line.

Lublin w dobrym gronie

HISTORIA Otwierana jutro o 12.30 w Ratuszu wystawa, jest poświęcona 38 miastom oraz miejscom uhonorowanym Znakiem Dziedzictwa Europejskiego. Lublin jest w tym gronie jako miejsce podpisania unii polsko-litewskiej

Znak ma służyć podkreśleniu symbolicznej wartości obiektów, które odegrały znaczącą rolę w historii i kulturze Europy, a także budowaniu Unii Europejskiej. Ekspozycję związaną z uroczystymi obchodami 450-lecia podpisania unii lubelskiej będzie można oglądać w Ratuszu do 12 marca. Następnie zostanie przekazana do III LO im. Unii Lubelskiej, Młodzieżowego Domu Kultury nr 2 oraz Centrum Kultury. Później trafi do pozostałych polskich depozytariuszy Znaku Dziedzictwa Europejskiego - Łużnej, Gdańska i Warszawy, ostatecznie będzie przechowywana w Biurze Miejskiego Konserwatora Zabytków w Lublinie. (OPRAC.)



Moniuszko i Peru

WYSTAWA. 6 marca o godz. 17 otwarcie wystawy fotograficznej Kazimierza Kasprzaka „Śladami ojca opery polskiej St. Moniuszki”. Zdjęcia prezentowane będą w 200 rocznicę urodzin kompozytora w Wojewódzkim Ośrodku Kultury. 7 marca o godz. 11 w Patio Collegium Norwidianum KUL otwarcie wystawy zdjęć Kazimierza Kasprzaka „Peru bliskie i nieco dalsze”. W programie oprócz wernisazu przewidziano prelekcje poświęcone Peru i relacjom polsko-peruwiańskim. Dzień Peruwiański na KUL organizowany jest z okazji otwarcia Konsulatu Honorowego Republiki Peru w Lublinie. (OPRAC.)

KOBIETA SUKCESU

2019 KUPON ZGŁOSZENIOWY

IMIĘ I NAZWISKO KOBIETY SUKCESU 2019

UZASADNIENIE

Oświadczam, że zapoznałem/am się z treścią regulaminu PLEBISYTU KOBIETA SUKCESU 2019 i zobowiązuje się do jego przestrzegania. Wyrażam zgodę na przetwarzanie udostępnionych przeze mnie danych osobowych i wizerunku w celach marketingowych przez Corner Media Sp. z o.o.

Ochrona danych osobowych: Corner Media Sp. z o.o. (z siedzibą w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. (tj. Dz. U. z 2002 roku, nr 101, poz. 926 z późn. zm.). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Corner Media. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

IMIĘ I NAZWISKO OSOBY ZGŁASZAJĄCEJ, TEL. KONTAKTOWY

PODPIS

PARTNERZY



MINI BEST AUTO



XIII TARGI BIŻUTERII I UPOMINKÓW
KLEJNOT DLA EWY
9-10 marca 2019

LUBLIN
Centrum Kongresowe UP
Akademicka 15

TargiKlejnotDlaEwyLublin

www.geolab.pl

„Golenie” drzew

ŚWIDNIK Jak obserwuję to, co dzieje się z drzewami na terenach spółdzielni, to odnoszę wrażenie, że robią to chyba ludzie bez głowy. „Gołą” drzewa od góry do dołu – zwraca uwagę radny Stanisław Skrok. Temat drzew także w kontekście likwidacji gniazd ptaków był poruszony podczas ostatniej sesji Rady Miasta Świdnik



Drzewa przy ul. Hryniewiczza w Świdniku

AGNIESZKA ANTOŃ-JUCHA

Zdaniem radnego Stanisława Skroka to nie tylko źle wygląda, ale też nie przynosi żadnego efektu. – Jest szalona różnica pomiędzy drzewostanem utrzymywanym przez Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek, a tymi drzewami, którymi zajmuje się spółdzielnia mieszkaniowa – podkreśla radny Skrok. – Te „spółdzielniiane” się po prostu „kroi”. – Radny Skrok jako przykład podał zieleń przy ul. Kosynierów.

– Tylko, że to się dzieje w całym mieście – zaznacza radny Waldemar Białowąs, szef klubu radnych Koalicji Obywatelskiej, który zwraca uwagę na sposób przycięcia drzew przy ul. ks. Kanonika Jana Hryniewiczza.

Do tej sprawy podczas sesji odniosła się radna Katarzyna Denis, która jest prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej

w Świdniku. – Widzimy problem zieleni w spółdzielni i mogę zapewnić, że w tym temacie są już podjęte działania – mówiła Katarzyna Denis. – Proszę dać nam trochę czasu, a myślę, że efekty będzie widać.

Dwa przykłady, dotyczące przycinania drzew z ul. Kosynierów i Hryniewiczza zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej sprawdzi, czy rzeczywiście są to tereny spółdzielni.

Podczas sesji radni dopytywali też o to, jak idzie „walka” z gawronami, które są uciążliwe dla mieszkańców miasta. Wiceprzewodniczący Rady Miasta Świdnik Andrzej Krupa pytał o to, czy udało się przed okresem ochronnym (zaczął się 1 marca) zrzucić wszystkie gniazda. Chciał wiedzieć również czy ratusz będzie korzystał z usług sokołnika czy też będzie odstraszać gawrony przy użyciu drona.

– Zadanie dotyczące zrzucania gniazd zostało już wykonane – mówił na czwartkowej sesji Przemysław Kozień, kierownik Referatu Infrastruktury Komunalnej Urzędu Miasta Świdnik. – W trakcie roku może jeszcze rozszerzymy ten program.

Radny Ireneusz Szutko dopytywał o inny sposób na ograniczenie liczby gniazd w mieście: „reedukację i przeświechtanie drzew”. – Tak żeby ptaki nie miały na czym przesiadywać i zakładać gniazd – wyjaśniał radny Szutko. – Chodzi o przycięcie gałęzi i zmniejszenie korony drzew.

– Takie przycinanie drzew daje efekt – twierdzi wiceprzewodniczący Rady Miasta Janusz Królik, który jako przykład podał wspólnotę mieszkaniową, do której należy. – Było siedlisko ptaków i kilka gniazd, w ubiegłym

roku drzewa zostały przycięte i problemu nie ma.

Zdaniem Andrzeja Radka na temat należy patrzeć globalnie, również w kontekście ocieplania się klimatu. W Świdniku temat związany z odstraszeniem ptaków jest bardziej złożony niż w innych miastach, ze względu na bliskość lotniska.

Ptaki odstraszane przez służby lotniska przenoszą się do miasta. – W mieście mają łatwiejszy dostęp do pokarmu. Wiemy też, że są dokarmiane – podkreśla Andrzej Radek, zastępca burmistrza Świdnika. – To jest taka „walka” nie do rozstrzygnięcia. W grę wchodzi albo radykalna redukcja drzew, która nie byłaby w interesie nas wszystkich, albo wchodzi usługi związane z użyciem dronów czy wynajęciem sokołników, którzy są drodzy.

Tego typu metody są przez urzędników analizowane.

O co zadba nowy komendant



Henryk Nędzia został komendantem Straży Miejskiej

BIŁA PODLASKA Straż Miejska ma już komendanta. Został nim Henryk Nędzia, dotychczasowy zastępca.

Straż Miejska pozostawała bez komendanta, po tym jak Artur Kozioł został zastępcą dyrektora ds. administracyjno-technicznych w białskim pogotowiu. Urząd miasta ogłosił konkurs, ale nie wyłoniono żadnego kandydata. Dlatego prezydent skorzystał z możliwości powołania na to stanowisko osoby pracującej w Straży Miejskiej. Awans otrzymał dotychczasowy zastępca komendanta Henryk Nędzia. – Pracuje on od początku istnienia Straży Miejskiej w Białej Podlaskiej, a więc od 27 lat, a przez 20 lat był zastępcą komendanta – mówi prezydent Michał Litwiniuk. Obecnie w jednostce pracuje 20 strażników. Straż działa w systemie 24-godzinny. Niedawno strażnicy dostali nowe zadanie: w godzinach porannych regularnie patrolują tereny przy szkołach, gdzie kierują ruchem.

Nowy komendant nie przewiduje rewolucji, chce jednak zwrócić jeszcze większą uwagę na czystość w mieście. – Zarówno jeżeli chodzi o tereny prywatne, jak i miejskie. Do tego do-

chodzą działania antysmogowe. Świadomość społeczeństwa co prawda wzrasta. Na 50 skontrolowanych posesji, tylko w 2 odnotowaliśmy spalanie odpadów – precyzuje komendant. W przyszłości chce jednak wyposażać strażników w urządzenia, które pozwolą jeszcze dokładniej określić, czym w swoich piecach palą mieszkańcy.

Druga sprawa ważna dla Nędzia to monitoring. Ten stale się rozrasta, a stare kamery wymieniać są na nowe. – W swoim systemie mamy też podpięte obiekty miejskie, takie jak szkoły – dodaje Nędzia. – Jesteśmy w kontakcie z Policją, która często posilkuje się naszym monitoringiem.

Straż Miejska chce też zrobić porządek z parkowaniem w centrum miasta. – Samochody często parkują w sposób nieuprawniony, przez to ztraca się charakter tego miejsca, chcemy to wyeliminować – dodaje komendant. Straż Miejska ma na swoim stanie dwa samochody, dwa rowery i jednego busa, którego dostała od prezydenta. – Nie planujemy zwiększania etatów, ta liczba strażników jest wystarczająca.

(EB)

Pieniądze dla sportu

NALĘCZÓW Piłka nożna, siatkówka i karate – na wsparcie tych dyscyplin sportowych miasto Nalęczów przeznaczyło w tym roku prawie 150 tys. zł. Najwyższe dotacje trafią do LKS-u Cisy oraz KS Drzewce.

Władze Nalęczowa opublikowały wyniki otwartego konkursu ofert dotyczącego upowszechniania kultury fizycznej i sportu w 2019 roku. W części dotyczącej szkoleń, rozgrywek i współzawodnictwa sportowego pieniądze trafią do Ludowego Klubu Sportowego

„Siatkarz” (40 tys. zł), piłkarskiego Klubu Sportowego „Drzewce” (45 tys. zł) oraz Ludowego Klubu Sportowego „Cisy” Nalęczów (53 tys. zł). Pozostała część konkursu dotyczyła organizacji zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży. Dotacje na ten cel otrzymały: Lubelski Klub Karate Kyokushin (6 tys. zł) oraz Towarzystwo Przyjaciół Wisły (6 tys. zł). Ten ostatni podmiot zajmuje się promocją m.in. wędkarstwa oraz innych form aktywnego wypoczynku. **RS**

Boisko droższe o 2 miliony

INWESTYCJE Nie takiego otwarcia ofert na nowe boisko z trybuną i budynkiem zaplecza w Gołębiu oczekiwały władze Gminy Puławy. Zainteresowanie budową potwierdziła tylko jedna firma, a zaproponowana cena znacznie przekroczyła bazującą na kosztorysie założenia

RADOSŁAW SZCZĘCH

Do ogłoszonego w lutym przetargu jedyną ofertę nadesłała warszawska firma TAMEX. Ta sama, która w Puławach przed laty zbudowała boiska dla Szkoły Podstawowej nr 1 oraz SP nr 11. Za pełnowymiarowe boisko piłkarskie w Gołębiu z oświetleniem, odwodnieniem, trybuną na 512 miejsc oraz budynkiem mieszczącym m.in. szatnie, salę konferencyjną, magazyn i biura, zaproponowała

ponad 6,3 mln zł. Rynkowa wycena okazała się znacznie droższa, od sumy, na jaką przygotowany był gminny budżet. Samorządowcy oczekiwali ceny, która nie przekroczy kwoty 4,25 mln zł, co przy 1,6 mln z rządowego dofinansowania, uszczupliłoby budżet o zaledwie 2,6 mln zł. Po otwarciu ofert, te wyliczenia stały się jednak nieaktualne.

Czy zatem przetarg zostanie unieważniony? – Taka decyzja jeszcze nie zapadła. Zastanawiamy się nad tym,

ale jest to na tyle ważna sprawa, że musimy ją skonsultować z wójtem, który obecnie przebywa w sanatorium – przyznaje Paweł Kamola, sekretarz w UG Puławy, mieszkaniec Gołębia oraz były piłkarz klubu piłkarskiego Hetman Gołąb. – Nie mamy obecnie wolnych środków, które moglibyśmy dołożyć, żeby ten przetarg rozstrzygnąć. To wiązałoby się z koniecznością zaciągnięcia pożyczki.

Wójt Krzysztof Brzeziński do pracy ma wrócić

w najbliższy poniedziałek, 11 marca. Dopiero po tym terminie urzędnicy zdecydują co dalej. Wydaje się, że przetarg najprawdopodobniej zostanie powtórzony. Żeby tego uniknąć, gmina musiałaby pozyskać dodatkowe 2,07 mln zł, na co zgodę musiałaby wyrazić jeszcze rada gminy. Przypominamy, że zgodnie z planem, prace nad nowym obiektem sportowym przy ul. Piaskowej w Gołębiu miały zakończyć się jesienią przyszłego roku.

Przetarg na ronda

BIŁA PODLASKA Miasto wkrótce ogłosi przetarg na budowę rond turbinowych przy ulicy Terebelskiej oraz Al. Solidarności. To projekt transgraniczny, który miasto realizuje z białoruskim partnerem. W urzędzie miasta właśnie odbyło się spotkanie z przedstawicielami Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Brześciu. – Projekt pomyślnie przeszedł wielomiesięczną procedurę dystrybucji i zatwierdzenia na Białorusi, a na konto urzędu wpłynęła właśnie zaliczka w wysokości 35 proc. warto-

ści dofinansowania wynoszącego ogółem ponad 2,2 mln euro – mówi Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik magistratu. W Brześciu zmodernizowanych będzie aż siedem skrzyżowań. W Białej Podlaskiej powstaną ronda turbinowe na skrzyżowaniach krajowej „dwójki” z ul. Terebelską i al. Solidarności. – Projekt zostanie zrealizowany w ciągu dwóch najbliższych lat. Trwają przygotowania do ogłoszenia przetargu na prace budowlane – zaznacza rzecznik.

(EB)

Liceum wróci do Kazimierza

KAZIMIERZ DOLNY Dwie klasy o profilu humanistycznym będą działać już od września w reaktywowanym liceum w Kazimierzu Dolnym. Szkoła będzie kształcić w kierunku m.in. mediów, reklamy, grafiki komputerowej, historii i sztuki

– Chcemy uruchomić dwie klasy dla uczniów po gimnazjum i szkole podstawowej. Przy pracach nad ofertą edukacyjną kierowaliśmy się m.in. wynikami ankiet, które przeprowadziliśmy w szkołach w sąsiednich gminach – m.in. Wilkowie, Wąwolnicy, Karczmiskach – czyli wśród potencjalnych uczniów naszego liceum – mówi Janusz Raczkiewicz, dyrektor Gminnego Zespołu Szkół w Kazimierzu Dolnym. – Zdecydowana większość jest zainteresowana profilem humanistycznym. Uczniowie, którzy chcą kształcić się w kierunku matematyczno-przyrodniczym wybierają w większości szkoły z tradycjami, renomowane np. „Czartorych” w Puławach czy licea w Lublinie.

Uczniowie, którzy chcą zobaczyć jak wygląda nowa szkoła w Kazimierzu Dolnym (na razie mieści się tam gimnazjum i szkoła podstawowa) będą mogli wziąć udział w dniu otwartym, który został zaplanowany na 5 kwietnia. – Od marca ruszamy z kampanią promocyjną. Naszą ofertę będziemy prezentować m.in.

na Targach Edukacyjnych w Puławach, a także podczas wizyt w szkołach – zapowiada dyr. Raczkiewicz. – Podczas dnia otwartego będzie można obejrzeć naszą szkołę i spot reklamowy, który przygotowali uczniowie. Kończymy też prace nad folderem z ofertą edukacyjną. Prace idą pełną parą. Musimy być gotowi jak najszybciej, bo młodzież podejmuje decyzję o wyborze szkoły w kwietniu i maju.

W liceum mają działać dwie klasy humanistyczne: o profilu medialno-reklamowym oraz profilu związanym z historią, sztuką i fotografią. W obu ma być również nacisk na naukę języków obcych. – To najbardziej atrakcyjne profile, również pod kątem potencjalnej pracy w Kazimierzu Dolnym, który związany jest ze sztuką, działaniami artystycznymi – dodaje dyrektor Raczkiewicz. – Potrzeba także ludzi znających się na reklamie, promocji i mediach, bo jest dużo imprez, przy których takie osoby mogą pracować: np. Festiwal „Dwa Brzegi”.

KATARZYNA PRUS

Będą obligacje

KRAŚNIK Radni jednogłośnie podjęli decyzję w sprawie emisji obligacji i zasad ich zbywania, nabywania oraz wykupu. Miasto chce wyemitować w tym roku 10 tys. obligacji na łączną kwotę 10 mln zł, by w ten sposób sfinansować wydatki inwestycyjne zaplanowane na 2019 rok.

– Obligacje nie będą przeznaczone na wydatki bieżące – podkreśla Wojciech Wilk, burmistrz Kraśnika.

Obligacje zostałyby wyemitowane w 2019 roku w ramach programu emisyjnego w pięciu seriach z terminem wykupu w latach 2025-2029. Każda seria będzie emitowana na kwotę 2 mln zł.

Obligacje mają być oprocentowane w stosunku rocznym. Oprocentowanie będzie naliczane od wartości nominalnej i wypłacane w terminach półrocznych liczonych od daty emisji. Stawka oprocentowania będzie powiększona o marżę dla posiadacza obligacji. Emisja obligacji nastąpi po-

przez propozycję nabycia skierowaną do indywidualnych adresatów (nie więcej niż 149).

Teraz opinię w sprawie podjętej uchwały wyda Regionalna Izba Obrachunkowa. Później rozpocznie się procedura mająca na celu wyłonienie agenta emisji odpowiedzialnego za jej organizację i obsługę.

– Z emisji obligacji korzystają już inne lubelskie samorządy i jest to jeden ze sposobów na pozyskanie środków na inwestycję – wyjaśnia burmistrz Kraśnika. I dodaje: – Emisja obligacji została zaplanowana w projekcie budżetu przygotowanym jeszcze w poprzedniej kadencji i ostatecznie uchwalonym pod koniec ubiegłego roku. Więcej będziemy mogli powiedzieć po wyłonieniu na podstawie podjętej uchwały podmiotu odpowiedzialnego za organizację i obsługę emisji obligacji. Wtedy poznamy warunki, na jakich będziemy mogli to zrobić. (OPR.AA)

MZK z nowym prezesem

BIAŁA PODLASKA Miejski Zakład Komunikacyjny ma nowego prezesa. Bogdan Kozioł zrezygnował z tej funkcji. Na jego miejsce rada nadzorcza powołała Krzysztofa Trochimiuksa. Pochodzący z Siedlec Bogdan Kozioł wystosował pismo do rady nadzorczej z prośbą o odwołanie za porozumieniem stron. Przypominamy, że na czele MZK stał on od

czerwca 2015 roku. Z kolei nowy prezes Krzysztof Trochimiuks to bialski przedsiębiorca, niedawno powołany na przewodniczącego rady nadzorczej innej miejskiej spółki: Wod-Kanu. Jest on ekonomistą z wykształcenia, w przeszłości był również członkiem rady nadzorczej PGE Polskiej Grupy Energetycznej. (EB)



Nauka na kierunku pielęgniarstwo na studiach I stopnia trwa w białskiej uczelni 3,5 roku

Centrum Symulacji Medycznej

EDUKACJA Przy Państwowej Szkole Wyższej w Białej Podlaskiej powstało Centrum Symulacji Medycznej. Ma ono służyć przede wszystkim studentom pielęgniarstwa

EWELINA BURDA

To jeden z najpopularniejszych kierunków na Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II. W centrum symulacji medycznej powstały sale przypominające te szpitalne, tyle że zamiast pacjentów są fantomy.

– W nauczaniu na kierunku pielęgniarstwo bardzo ważne jest wykształcenie praktycznych umiejętności pielęgniarstkich, których

nauka w warunkach symulacyjnych jest łatwiejsza dla studentów i stanowi wstęp do nauki w warunkach klinicznych – mówi Jowita Grochowiec, rzecznik prasowy PSW. Na przykład w sali umiejętności technicznych studenci mogą ćwiczyć na trenażerach, fantomach, mogą uczyć się iniekcji, resuscytacji, cewnikowania, a także opatrywać rany.

– Jesteśmy dobrze przygotowani, jeśli chodzi o wypo-

sażenie w ten sprzęt, który jest potrzebny do nauki w warunkach symulujących rzeczywistość taką, jaka znajduje się w placówkach służby zdrowia. Nasi studenci będą się uczyć umiejętności praktycznych, czyli na przykład postępowania w nagłych przypadkach zagrożenia życia, czy pogorszenia stanu zdrowia pacjenta. Będziemy również uczyć umiejętności technicznych, które musimy wyćwiczyć,

jak założenie kroplówki czy wykonanie próby uczuleniowej – wyjaśnia dr Stanisława Spiasacka, kierownik Zakładu Pielęgniarstwa.

Na adaptację pomieszczeń i zakup sprzętu uczelnia pozyskała blisko 2,6 mln zł dofinansowania unijnego. Całość kosztowała 3 mln zł.

W ostatnim roku akademickim kierunek ukończyły 53 osoby. Na studiach magisterskich uczą się obecnie 83 osoby.



Zarząd Dróg Miejskich do likwidacji

CHEŁM Losy Zarządu Dróg Miejskich są przesądzone. Chełmscy radni uchwalili jego likwidację. Za opowiedziało się 15 radnych. Jedna osoba wstrzymała się od głosu, a kolejna w ogóle nie zagłosowała. Sześciu radnych nie wzięło udziału w sesji

JACEK BARCZYŃSKI

– Wszyscy pracownicy ZDM z chwilą jego likwidacji automatycznie staną się pracownikami Urzędu Miasta, bądź podległych mu jednostek – mówiła podczas sesji Katarzyna Fik, zastępca dyrektora Departamentu Inwestycji i Rozwoju UM. Poinformowała też radnych, że na tamtą chwilę w zakła-

dzie pracowały 32 osoby na 29,5 etatach. Niektóre z nich zostaną skierowane do pracy w podległej prezydentowi spółce, jaką jest Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych.

Proces likwidacji ZDM rozpocznie się 1 kwietnia, a zakończy z końcem lipca. Do tego czasu ma także zapisać decyzja w sprawie przy-

szłości zajmowanych przez tą firmę budynków i działki przy ul. Chełmońskiego. W rachubę wchodzi dzierżawa lub sprzedaż.

– Z danych ZDM wynika, że w 2017 roku zakład wynajmował część nieruchomości i zarobił na tym ponad 35 tys. zł – dodała Katarzyna Fik. – Wynajem całej nieruchomości w skali roku może dać

przychód w wysokości około 104 tys. zł.

Alternatywą dla tego rozwiązania jest sprzedaż całego majątku, a przede wszystkim atrakcyjnej działki w mieście, w którym zaczyna brakować już terenów pod budownictwo wielorodzinne. W tym przypadku ewentualny przychód ze sprzedaży szacowany jest na 2,2 mln zł.

OGŁOSZENIE

Burmistrza Bychawy

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm./

informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ul. Partyzantów 1 został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości budynkowej położonej w miejscowości Wola Duża gmina Bychawa przeznaczonej do użyczenia.

in832

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O III USTNYM PRZETARGU OGRANICZONYM DO WŁAŚCICIELI I UŻYTKOWNIKÓW WIECZYSTYCH NIERUCHOMOŚCI PRZYLEGŁYCH

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

informuje,

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 5 marca 2019 roku zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o III ustnym przetargu ograniczonym na sprzedaż nieruchomości oznaczonych jako działki nr 361/2 o pow. 0,1159 ha oraz nr 362/2 o pow. 0,0096 ha (obr. 45 – Ząbów II, ark. 10) położonych w Lublinie przy ul. Jarmarcznej, dla których Sąd Rejonowy Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku prowadzi księgi wieczyste nr LU11/00084682/4 i nr LU11/00084684/8.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu ograniczonego do właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości przyległych.

Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży łącznie – 46.000,00 zł (słownie: czterdzieści sześć tysięcy złotych 00/100) zwolnienie z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 w zw. z art. 2 pkt 33 ustawy z dnia 11 marca 2014 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2018 r., poz. 2174 z późn. zm.).

Przetarg odbędzie się w dniu 5 kwietnia 2019 roku o godz. 9.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, pokój 701.

Wysokość wadium: 5.000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych 00/100).
Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 pok. 715, VII piętro, tel. 81 4662740, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

in829



STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbiór auta od klienta
tel.
608 883 933

– Sprzedajesz samochód?

Zamów ogłoszenie drobne w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

STYKS Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelny zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: tel. **81 744-02-03**
tel. **195-88** bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:

ul. Cmentarna 6

ul. Lipowa – tel. **81 532-56-62**przy Cmentarzu na Unickiej – tel. **607-276-868**

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

ROK ZAŁOŻENIA 1958

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

www.puk.lublin.pl

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Sprzedaż nowych grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. **81 748 64 54, 602 475 176**

ZASIŁEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

HANDEL

RZEMIA kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności tel. 511 075 866, 518 879 043.

035419L01-A

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 512-182-312, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

002119L01-A

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „RENA”, 26-letnia tradycja. Lublin, ul. Noworybna 3. Wizytę umawiam telefonicznie. 81/747-19-05, 663 919 260.

241618L01-A

MOTORYZACJA

USŁUGI

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp wialie. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR

KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. **81 8252206**
kom. **730 555 000**
kom. **607 368 909**
www.zlom-wtor.pl

p2710

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

231218L01-A

PRACA

SP ZOZ w Hrubieszowie zatrudni pielęgniarki do pracy w oddziałach szpitalnych. Tel. 84-696-22-06.

036619L01-A

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych, temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. CV:informacja@op.pl; Tel. 795-295-226, 883-815-341.

267218L01-A

DIAGNOSTĘ laboratoryjnego z uprawnieniami serologicznymi zatrudni **SP ZOZ w Hrubieszowie**. Tel. 84696-32-96.

024419L01-A

SIMENA Spółdzielnia-Zakład Pracy Chronionej zatrudni: **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**
Wymagania:
-wykształcenie wyższe ekonomiczne,
preferowane kierunki rachunkowość i finanse, mile widziane studia podyplomowe z zarządzania, -minimum 5-letnie doświadczenie na samodzielnym stanowisku związanym z księgowością-kierowniczym, -bardzo dobra znajomość zasad rachunkowości, przepisów dotyczących prawa bilansowego, podatkowego, znajomość aktualnych regulacji ZUS, -znajomość procesów finansowo-księgowych i sprawozdawczych, -umiejętność opracowywania analiz finansowych. Kontakt: **Kostrzewa Mirosława 83 3528410, Radzyń Podlaski E-mail: kadry@simena.com.pl**

043019L01-A

020819L01-A

NIEMIECKI Zakład Pielęgniarski Lindenblatt 58285 Gevelsberg Kernerstr 79 poszukuje opiekunek do opieki domowej. Znajomość języka nie jest konieczna. Premia za dni świąteczne. Opieka koordynatora polskojęzyczna. Mogą być Ukraińcy z prawem pobytu w Polsce. Tel. 0049 2332 659 8781, kom. 004915776362707.

025919L01-A

KIEROWNIK BUDOWY

Miejsce pracy:
HANNA
(powiat Włodawski)

Budowa:
budowa - zespołu zabudowy o funkcji usługowej

Obowiązki:

- Prowadzenie, nadzorowanie i koordynacja robót zgodnie z obowiązującymi przepisami, sztuką budowlaną i zasadami BHP,
- Współpracę z podwykonawcami, inwestorem i projektantami,
- Kontrolę budżetu oraz rozliczanie prowadzonych robót,
- Koordynacja zamówienia materiałów.

Wymagania:

- Uprawnienia budowlane wykonawcze w branży konstrukcyjno-budowlanej bez ograniczeń,
- Doświadczenie.

Zgłoszenia prosimy wysyłać na:
info@thtbouw.pl

in217 91

LEKARZA stomatologa zatrudnię. Warunki do uzgodnienia. tel. 669-933-577.

046219L01-B



Żabka
daje przykład
JAK DOBRZE ZACZAĆ W BIZNESIE

12 000 podstawowego przychodu + 3000 zł

Zadzwoń:
800 207 208
799 014 108

Napisz: franczyza@zabka.pl
Szczegółowe warunki oferty na: www.franczyza.zabka.pl

P3906

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKĄ PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYSZCIMIY OSOBNO. LUBLIN, BURSAKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

057718L01-A

BUDOWLANE

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo-wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

018019L01-A

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

017519L01-A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów itp. wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

260918L01-A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

272618L01-A

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteiczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

046219L01-A



MEDICAL
HAIR & ESTHETIC

ONKOLOGIA i RADIOLOGIA
dr n. med. R. Wierzbicki
dr n. med. K. Paprota

- konsultacje
- biopsje
- wycięcia znamion
- radioterapia
- USG DOPPLER

OKULISTYKA

dr n. med. J. Batalia
• badanie wzroku
• dobór soczewek

GINEKOLOGIA

GINEKOLOGIA ESTEYCYZNA

- dr K. Szymenderski
- badanie ginekologiczne
 - profilaktyka onkologiczna
 - antykoncepcja
 - menopauza
 - nietrzymanie moczu
 - USG DOPPLER

FLEBOLOGIA

- dr n. med. P. Niedziela
- operacje żyłaków SVS
 - obliteracje
 - viridex- naczynka
 - konsultacje
 - USG DOPPLER

PRZESZCZEP WŁOSÓW

- dr W. Chromiński
- FUE
 - FUT
 - przeszczep brwi
 - blizny powypadkowe
 - leczenie łysienia
 - trychologia
 - osocze bogatopłytkowe

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

- dr W. Chromiński
dr. n. med. K. Caban
- laser CO2
 - plazma BT- nieoperacyjna korekta powiek
 - korekta uszu
 - usuwanie znamion
 - wypełniacze
 - modelowanie twarzy
 - przeszczep tłuszczu

DERMATOLOGIA

- dr n. med. D. Czelej
- diagnostyka znamion skórnych
 - leczenie trądziku
 - leczenie chorób skóry

Centrum Medyczne Medical Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30

ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)

www.medical1.pl

in217 92

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY SŁUCHMED

Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna oraz wiele innych
- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
- Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)
- Videostroboskopia krani
- Inhalacje AMSA
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- Diagnostyka i terapia APD
- Terapia Tomatis

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja
81 443 04 44

03352

Także w soboty 9⁰⁰-14⁰⁰!

To była deklasacja

LIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH
MKS AZS UMCS Lublin bez najmniejszych problemów ograł najsłabszy w rozgrywkach Otmęt Krapkowie

Jedyną niewiadomą w tym spotkaniu były rozmiary zwycięstwa MKS AZS UMCS. Emocje skończyły się już w pierwszych minutach. Gospodynie rozpoczęły od trzech trafień z rzędu. Później wprowadzie przydarzył im się moment dekoncentracji, ale i tak w 13 min wygrywały 7:3. Do przerwy różnica pomiędzy obiema ekipami sięgnęła 7 trafień. Prawdziwa deklasacja nastąpiła jednak dopiero po zmianie stron. Pierwsze 18 min drugiej połowy akademicki zwyciężyły 14:2. W końcówce w lubelskiej drużynie pojawiły się już głębokie rezerwy, co pozwoliło szczypiornistkom Otmętu wreszcie zacząć zdobywać bramki. Wygrana 39:18 jest jednak i tak imponująca i pozwoliła lubelskiej ekipie utrzymać piąte miejsce w tabeli. (KK)

MKS AZS UMCS Lublin – KS Otmęt Krapkowie 39:18 (18:6)

AZS UMCS: Nózka – Markowicz 8, Suszek 6, Bańka 2, Ziętek 4, Rossa 4, Lasek 4, Szyszkowska 3, Nazar 3, Wojdyło 2, Dąbala 2, Adamczyk 1, Kosiorek. Kary: 10 min.

Otmęt: Mazurkiewicz – Medwid, Orlik 1, Kochanowska-Wistuba 3, Bielecka, Błozik 8, Gołąbek 2, Szwajkiewicz, Łapszyńska 2, Nastalek 2, Kołodziej, Kuźmik. Kary 12 min.

Sędziowali: Kucharski i Stachowicz (obaj Radom). Widzów: 90.

Pozostałe wyniki: SPR Olkusz – UKS Varsovia Warszawa 28:30
● WKPR Wesola Warszawa – MTS Żory 35:24 ● TS MKS San Jarosław – SPR Sośnica Gliwice 20:30 ● FutureNet Imperium Katowice – SPR JKS Jarosław 20:34 ● AZS-AWF Warszawa – MKS Olimpia-Beskid Nowy Sącz 28:23.

1. JKS	17	48	579-387
2. Imperium	16	38	423-369
3. Varsovia	16	37	471-382
4. Olkusz	16	31	509-456
5. AZS UMCS	17	28	475-415
6. Sośnica	16	27	432-389
7. AZS-AWF	15	24	409-422
8. Olimpia	16	22	422-465
9. Wesola	16	15	383-428
10. San	16	9	349-439
11. Żory	15	6	370-473
12. Otmęt	16	3	327-524

16-17 marca: AZS-AWF – Olkusz ● Olimpia – Imperium ● Otmęt – San ● Sośnica – Wesola ● Żory – Varsovia. Awansem: JKS – AZS UMCS 32:21.

Multi Multi (4.03), godz. 14
2, 3, 4, 5, 7, 8, 17, 21, 25, 30, 31, 32, 34, 36, 43, 53, 55, 58, 76, 78. Plus 2.

Multi Multi (3.03), godz. 21.40
1, 4, 7, 8, 14, 15, 19, 22, 23, 25, 26, 28, 33, 41, 45, 48, 54, 55, 58, 71. Plus 15.

Mini Lotto (3.03)
13, 24, 28, 30, 37.

Ekstra Pensja (3.03)
2, 4, 10, 16, 17 – 4.

Kaskada (4.03), godz. 14
1, 2, 4, 5, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 17, 20.

Kaskada (3.03), godz. 21.40
3, 4, 6, 7, 9, 10, 11, 14, 15, 17, 19, 23.

Super Szansa (4.03), godz. 14
6, 8, 2, 5, 8, 5, 1.

Super Szansa (3.03), godz. 21.40
0, 1, 2, 7, 0, 4, 8.

Szkoda straconej szansy

PIŁKA RĘCZNA W czwartej kolejce fazy grupowej Pucharu EHF Azoty Puławy przegrały na wyjeździe z Fraikin BM. Granollers 29:30. Porażka w Hiszpanii zepchnęła puławian na ostatnie miejsce w tabeli grupy D

Na mecz rewanżowy puławianie pojechali już z nowym trenerem. Drużynę prowadził Zbigniew Markuszewski, który zastąpił Bartosza Jureckiego. Przypomnijmy, że były obrotowy został dyrektorem sportowym puławskiego klubu. Stawka meczu była bardzo wysoka – wygrany przedłużał swoje szanse na zajęcie drugiego miejsca i awans do ćwierćfinału.

Początek, podobnie jak podczas pierwszego meczu obu zespołów w Lublinie, należał do rywali Azotów. Puławianie przegrywali bowiem 2:4, 3:5. Straty do jednej bramki zmniejszył w 10 minucie Wojciech Gumiński trafiając na 4:5. Goście konsekwentnie dążyli do zmian niekorzystnego rezultatu. W 12 min Paweł Podsiadło wyrównał stan rywalizacji na 5:5. Spore zagrożenie ze strony Fraikin było ze strony reprezentacyjnego obrotowego Adriana Figuerasa. Zawodnik trafiał z akcji i z rzutów karnych. W ekipie Azotów dobre zawody rozgrywał także obrotowy Łukasz Rogulski. Pierwsza odsłona zakończyła się wygraną miejscowych 15:12. Strata była niewielka i goście z nadzieją mogli wyjść na drugą część meczu.

Już na początku Paweł Podsiadło zmniejszył straty do dwóch goli (16:14). W 45. minucie, za sprawą celnego



Ulegając Fraikin BM. Ganollers Azoty spadły na ostatnie miejsce w tabeli grupy D

rzutu Witalija Titowa był już remis 20:20. Nierozstrzygnięte wyniki pojawiły się chwilę później – po голу Podsiadły na 21:21 i Rogulskiego na 22:22 w 48 min.

Cztery minuty przed końcówką syreną skrzydłowy Jerko Matulić pokonał z rzutu karnego bramkarza gospodarzy (28:27). Zanosilo

się na niezwykle emocjonującą ostatnią część spotkania. Na nieco ponad 40 sekund przed końcem meczu miejscowi wygrywali 29:28 i mieli piłkę. Nadzieje puławian na korzystny wynik rozwił Figueras trafiając z koła (30:28). Rozmiary przegranej zmniejszył Piotr Jarosiewicz.

Ulegając Fraikin BM. Ganollers Azoty spadły na ostatnie miejsce w tabeli grupy D. Na koncie mają tylko punkt i realnie nie mają już szans na wyjście z grupy i awans do ćwierćfinału.

Fraikin BM. Granollers – Azoty Puławy 30:29 (15:12)

Fraikin: Oliveira, Guardia – Figueras 7, Garcia 5, Dos Santos 4, Rakocija 4,

Gassama 3, Popovic 2, Martinez 1, Valera 1, Saez, Ferrer, Marquez. **Kary:** 6 minut.

Azoty: Bogdanow 1, Koszowy – Podsiadło 8, Rogulski 7, Panić 4, Łyżwa 3, Matulić 2, Gumiński 1, Titow 1, Skrabania 1, Jarosiewicz 1, Grzelak, Maślowski, Kaleb, Seroka. **Kary:** 12 minut.

Sędziowali: Ozren Backović, Mirko Palacković (obaj Słowenia). **Delegat EHF:** Kamer Metalari (Macedonia). **Widzów:** 1000.

(GROM)

To była deklasacja

LIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS AZS UMCS Lublin bez najmniejszych problemów ograł najsłabszy w rozgrywkach Otmęt Krapkowie

Jedyną niewiadomą w tym spotkaniu były rozmiary zwycięstwa MKS AZS UMCS. Emocje skończyły się już w pierwszych minutach. Gospodynie rozpoczęły od trzech trafień z rzędu. Później wprowadzie przydarzył im się moment dekoncentracji, ale i tak w 13 min wygrywały 7:3. Do przerwy różnica pomiędzy obiema ekipami sięgnęła 7 trafień. Prawdziwa deklasacja nastąpiła jednak dopiero po zmianie stron. Pierwsze 18 min drugiej połowy akademicki zwyciężyły 14:2. W końcówce w lubelskiej drużynie pojawiły się już głębokie rezerwy, co pozwoliło szczypiornistkom Otmętu wreszcie zacząć zdobywać bramki. Wygrana 39:18 jest jednak i tak imponująca i pozwoliła lubelskiej ekipie utrzymać piąte miejsce w tabeli. (KK)

MKS AZS UMCS Lublin – KS Otmęt Krapkowie 39:18 (18:6)

AZS UMCS: Nózka – Markowicz 8, Suszek 6, Bańka 2, Ziętek 4, Rossa 4, Lasek 4, Szyszkowska 3, Nazar 3, Wojdyło 2,



Szczypiornistki MKS AZS UMCS Lublin odniosły efektowne zwycięstwo

Dąbala 2, Adamczyk 1, Kosiorek. Kary: 10 min.

Otmęt: Mazurkiewicz – Medwid, Orlik 1, Kochanowska-Wistuba 3, Bielecka, Błozik 8, Gołąbek 2, Szwajkiewicz, Łapszyńska 2, Nastalek 2, Kołodziej, Kuźmik. Kary 12 min.

Sędziowali: Kucharski i Stachowicz (obaj Radom). Widzów: 90.

Pozostałe wyniki: SPR Olkusz – UKS Varsovia Warszawa 28:30 ● WKPR

Wesola Warszawa – MTS Żory 35:24 ● TS MKS San Jarosław – SPR Sośnica Gliwice 20:30 ● FutureNet Imperium Katowice – SPR JKS Jarosław 20:34 ● AZS-AWF Warszawa – MKS Olimpia-Beskid Nowy Sącz 28:23.

1. JKS	17	48	579-387
2. Imperium	16	38	423-369
3. Varsovia	16	37	471-382
4. Olkusz	16	31	509-456
5. AZS UMCS	17	28	475-415

6. Sośnica	16	27	432-389
7. AZS-AWF	15	24	409-422
8. Olimpia	16	22	422-465
9. Wesola	16	15	383-428
10. San	16	9	349-439
11. Żory	15	6	370-473
12. Otmęt	16	3	327-524

16-17 marca: AZS-AWF – Olkusz ● Olimpia – Imperium ● Otmęt – San ● Sośnica – Wesola ● Żory – Varsovia. Awansem: JKS – AZS UMCS 32:21.

Zabrakło tempa

BOBSLEJE Mateusz Luty (AZS Lublin) i Krzysztof Tylkowski poza czołową dziesiątką w mistrzostwach świata w Whistler

Ten wynik to na pewno spore rozczarowanie, ponieważ polska osada w tym sezonie spisywała się rewelacyjnie. Luty i Tylkowski ukończyli rywalizację w Pucharze Świata na wysokim 9 miejscu, a w mistrzostwach Europy zajęli 6 lokatę. W najważniejszym starcie zabrakło im jednak odpowiedniego tempa, które pozwoliłoby awansować chociaż do czołowej dziesiątki na świecie.

Już pierwszy ślizg ustawił całą rywalizację. Polacy przez 3 sektory jechali całkiem nieźle. Niestety w ostatnim polski bobslej jechał już bardzo wolno, co pozwoliło jedynie na zajęcie 16 miejsca. W kolejnym przejeździe sytuacja się powtórzyła i po pierwszym dniu rywalizacji Biało-Czerwoni zajmowali miejsce w drugiej dziesiątce. Nieco optymizmu wlał w serca kibiców trzeci ślizg, w którym Luty i Tylkowski zanotowali 12 czas w stawce. Ostatni przejazd ponownie jednak był słabszy i sprawił, że Polacy zakończyli udział w mistrzostwach świata na 14 miejscu. Wygrała osada z Niemiec – Francesco Friedrich i Thorsten Margis. Srebro wywalczyli Kanadyjczycy Justin Kripps i Cameron Stones, a brąz Niemcy Nico Walther i Paul Krenz. (kk)

Lepiej późno nic wcale

PIŁKARSKA IV LIGA Wreszcie pierwsza wygrana Victorii Żmudź podczas zimowych przygotowań. Drużyna Piotra Molińskiego pokonała występujący w lubelskiej klasie okręgowej Granit Bychawa 3:2

Pierwsza wygrana nie przyszła jednak łatwo. Do przerwy to rywale prowadzili 1:0. Po zmianie stron Victoria spisała się już znacznie lepiej. Wyróżniła się zwłaszcza dwójka zawodników. W ataku świetnie radził sobie Damian Ścibior, który na wiosnę znowu ma założyć koszulkę zespołu ze Żmudzi. Były gracz Lublinianki popisał się klasycznym hat-trickiem. I wraz z kolegami minimalną stratę zamienił na bezpieczne prowadzenie 3:1.

Ekipa z Bychawy nie zamierzała jednak tak łatwo się poddawać. Granit miał szansę na kontaktowe trafienie już wcześniej jednak rzut karny obronił Marcin Zapał. Victoria później straciła jeszcze drugą bramkę, ale nie dała już sobie odebrać zwycięstwa. Na listę strzelców w ekipie przeciwników wpisał się chociażby Paweł Bielak, który oficjalnie został już nowym piłkarzem Granitu. Rundę jesienną spędził w Powiślaku Końskowola i zakończył ją z dorobkiem pięciu bramek.

(LUKISZ)

Victoria Żmudź – Granit Bychawa 3:2 (0:1)

Bramki: Ścibior 3 – Lewczuk, Bielak.

Victoria: Zapał (60 Seniuk) – Grądzki, Paskiw, Pogorzelec, Brzozowski, J. Sawa (46 Flis), K. Sawa, Kasprzycki, Ścibior, Furta, Lecki (46 Stańczykowski).

Siedem medali Polaków, jeden AZS UMCS

LEKKOATLETYKA Świetny występ Biało-Czerwonych na Halowych Mistrzostwach Europy w Glasgow. Polska w sumie siedem razy stała na podium. Jeden z krążków trafił też do klubu z Lublina. Sofia Ennaoui z AZS UMCS wywalczyła srebro w biegu na 1500 metrów

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Zawodniczka AZS UMCS nie miała problemu z awansem do finału. W swoim biegu eliminacyjnym zajęła drugie miejsce. Linie mety minęła z czasem 4:16.78 sekundy. Lepsza od reprezentantki Polski była jedynie Amela Terzić (4:16.51).

Przy okazji niedzielnej walki o medale popularna „Zosia” od początku biegła na drugiej pozycji. Długo w pierwszej trójce nic się nie zmieniało. Pierwsza była Laura Muir, druga Ennaoui, a za jej plecami czaiła się reprezentantka Irlandii Ciara Mageean. Pierwsza z biegaczek włączyła „turbo” i wyraźnie uciekła reszcie stawki. A za jej plecami trwała bardzo zacięta walka o tytuł wicemistrzyni Europy.

Mageean na finiszu wyprzedziła naszą zawodniczkę i wydawało się, że będziemy musieli zadowolić się brązowym krążkiem. „Zosia” się jednak nie poddawała i na ostatnich metrach znowu zaatakowała. I to skutecznie, bo minimalnie wyprzedziła rywalkę i w nagrodę mogła się cieszyć ze srebrnego medalu w Glasgow z czasem 4:09.30.

– To był bardzo ciężki bieg. Wiedziałam, że muszę pilnować przodu i nie bałam się tego. Przygotowywałam się do tego występu, zwłaszcza pod względem psychicznym. Ja dopiero wchodzę do tej europejskiej czołów-



FOT. ARCHIWUM ZAWODNICZKI/AZS UMCS LUBLIN

Sofia Ennaoui w niedzielę cieszyła się ze srebrnego medalu Halowych Mistrzostw Europy w Glasgow

ki, jeszcze w niej nie jestem. Cieszę się jednak, że zajęłam drugie miejsce – mówiła na gorąco po biegu Sofia Ennaoui na antenie TVP2.

To był kapitalny występ naszych lekkoatletów w Szkocji. W sumie Biało-Czerwoni zdobyli siedem krążków, w tym aż pięć złotych. Świetnie w piątek zaczął Michał Haratyk, który wygrał konkurs pchnięcia kulą z wynikiem 21,65 metra.

Ewa Swoboda została halową mistrzynią Europy w biegu na 60 metrów z czasem 7,09 sekundy. Paweł Wojciechowski okazał się najlepszy w konkursie skoku o tyczce. Tytuł w Glasgow zapewniła mu próba na wysokość 5,90 m. A drugie miejsce w tej rywalizacji zajął jego kolega z kadry – Piotr Lisek.

Niedziela należała do biegaczy. Najpierw swoje zrobił Marcin Lewandowski, który

triumfował na 1500 m. Srebro do dorobku Polaków na tym samym dystansie, ale wśród pań dołożyła Ennaoui. A na koniec kapitalny występ zaliczyła nasza sztafeta pań 4x400 metrów w składzie: Anna Kielbasińska, Iga Baumgart-Witan, Małgorzata Hołub-Kowalik oraz Justyna Święty-Ersetic. Polki mogły się pochwalić rezultatem 3:28.77. Przy okazji pokazały, że nie mają sobie

równych, bo udało im się obronić tytuł sprzed dwóch lat.

– Naszym celem będzie teraz medal olimpijski w Tokio. Nie możemy tego ukrywać. Igrzyska już niebawem. Dla wielu z nas będzie to decydujący moment kariery. Jeśli wywalczymy krążek w 2020 roku to nie będzie łatwo rozstać się ze sportem – wyjaśniała Iga Baumgart-Witan cytowana przez portal pzla.pl.

KOLECZEK ODPADŁA W ELIMINACJACH

W Glasgow wystąpiła jeszcze jedna zawodniczka AZS UMCS – Karolina Koleczek. Wystartowała w biegu na 60 metrów przez płotki, ale nie udało jej się przebrnąć eliminacji. Swoją bieg rozpoczęła bardzo dobrze. Niestety, później zahaczyła o dwa płotki i straciła prędkość. Ostatecznie na metę wpadła dopiero jako siódma zawodniczka z czasem 8,37.

KLASYFIKACJA MEDALOWA HME W GLASGOW

1. Polska – 7 medali (5 złotych, 2 srebrne, 0 brązowych), 2. Wielka Brytania – 12 (4, 6, 2), 3. Hiszpania – 6 (3, 2, 1), 4. Norwegia – 4 (2, 1, 1), 5. Grecja – 4 (1, 2, 1), 6. Holandia – 5 (1, 1, 3), 7. Belgia – 2 (1, 1, 0), 8. Włochy – 2 (1, 0, 1), 9. Serbia – 2 (1, 0, 1), 10. Azerbejdżan, Bułgaria, Cypr, Szwajcaria, Słowacja – 1 (1, 0, 1).

Faworyt na drodze lublinianek

II LIGA SIATKAREK Nie zawiodła druga z naszych ekip. LUK AZS UMCS pokonał po raz trzeci Silesię Mysłowice i awansował do półfinału fazy play-off. A tam na akademicki czeka już MKS San-Pajda Jarosław

Starcie w Mysłowicach zaczęło się bardzo dobrze dla zespołu trenera Jacka Rutkowskiego. Lublinianki wypracowały sobie solidną przewagę i mogły w spokoju czekać na koniec pierwszego seta. Ostatecznie przyjezdne triumfowały 25:15. W kolejnej odsłonie walka była bardziej wyrównana. Silesia nie chciała się jeszcze poddawać i tym razem wysoko zawiesiła poprzeczkę. Ponownie jednak gospodynie nie były w stanie skutecznie zakończyć tej partii. W kluczowych fragmentach znowu lepiej spisywały się Karolina Karpiuk i jej koleżanki. Efekt? Wygrana LUK AZS UMCS do 23.

W trzecim rozdaniu ponownie nie było wątpliwości, która z ekip bardziej zasłużyła na awans do kolejnej rundy. Tym razem podopieczne trenera Rutkow-

skiego pozwoliły rywalkom na zdobycie 15 „oczek” i ponownie wyraźnie pokonały drużynę z Mysłowic. A przy okazji szybko rozstrzygnęły rywalizację w pierwszej rundzie.

Kolejną przeszkodą na drodze akademikzek będzie ekipa z Jarosławia, czyli najlepszy zespół grupy czwartej, który do tej pory wygrał wszystkie 21 meczów w tym sezonie. W rundzie zasadniczej stracił tylko pięć setów. A w weekend po raz trzeci ograł Sokoła Radzionków, chociaż tym razem z problemami 3:2. Faworytem będzie San-Pajda, ale lublinianki zapowiadają, że tanio skóry nie sprzedadzą.

(LUKISZ)

Silesia Volley Mysłowice – LUK AZS UMCS Lublin 0:3 (15:25, 23:25, 15:25)

LUK AZS UMCS: Bogusz, Gieroba, Konop, Najmrocka, Nejkauf, Karpiuk, Klus

(libero) oraz Obszyńska, Bogdańska (libero), Urbańska, Krzyśiak, Chruściel.

Stan rywalizacji: 0-3, awans: LUK AZS UMCS.

POZOSTAŁE WYNIKI GRUPY CZWARTEJ

● **Maraton Krzeszowice – Halemba Ruda Śląska 3:2 (20:25, 25:18, 25:18, 17:25, 15:13)** i **Maraton Krzeszowice – Halemba Ruda Śląska 0:3 (18:25, 12:25, 18:25)**. Stan rywalizacji: 3-1 dla Halemby, awans Halemba ● **Sokół Radzionków – San-Pajda Jarosław 2:3 (13:25, 25:21, 25:21, 11:25, 10:15)**. Stan rywalizacji: 3-0 dla San-Pajdy, awans: San-Pajda. **Pary półfinałowe:** San-Pajda – LUK AZS UMCS ● Halemba – Pogoń Proszowice (pierwsze mecze zostaną rozegrane 9 i 10 marca, a rywalizacja także toczy się do trzech zwycięstw).

Nie dorosły do walki o wyższe cele

II LIGA SIATKAREK Nie tak miała wyglądać faza play-off w wykonaniu zawodniczek Tomasovii. Niebiesko-białe już po trzech meczach przegrały rywalizację w pierwszej rundzie z Pogonią Proszowice. Co ciekawe, rywalki wygrały wszystkie mecze 3:2

Po niespodziewanej porażce w pierwszym spotkaniu rozegranym na parkiecie w Proszowicach wydawało się, że podopieczne trenera Stanisława Kaniewskiego nie popełnią już tych samych błędów. Niestety, scenariusz był taki sam, jak kilkanaście dni wcześniej. Dobra gra w dwóch pierwszych setach, a później nagły zwrot akcji.

Gospodynie w piątek, w starciu numer dwa wygrały pierwsze rozdanie do 16, a w drugim okazały się lepsze o siedem „oczek”. Później w wyrównanej walce lepiej radziły sobie siatkarki Pogoni. Najpierw szczęśliwie wygrały 26:24, a później doprowadziły do remisu dzięki zwycięstwie trzema punktami (25:22). W tie-breaku ekipa z Tomaszowa Lubelskiego znowu musiała przełknąć gorzką pigułkę, bo to przyjezdne triumfowały

po bardzo emocjonującym secie 16:14.

Mówi się, że nic dwa razy się nie zdarza. W sobotę wszystko powtórzyło się jednak po raz trzeci. Znowu Martwa Chwała i jej koleżanki wygrywały 2:0 i ponownie nie potrafiły dobić przeciwniczek. Tym razem piąta, decydująca o losach rywalizacji odsłona zakończyła się wygraną drużyny z Proszowic 15:12. A to oznaczało szybki koniec sezonu dla ekipy trenera Kaniewskiego. Nie trzeba było nawet rozgrywać czwartego spotkania, zaplanowanego na sobotni wieczór.

– Na pewno cele były inne. Po udanej rundzie zasadniczej dużo sobie obiecywaaliśmy po play-offach – mówi szkoleniowiec niebiesko-białych. – Niestety, problemy kadrowe znowu zrobiły swoje. Z powodu braku Gosi Ruszel, a także

kontuzji Marty Chwały, która grała z urazem barku nie byliśmy tym samym zespołem. Szwankowało zwłaszcza przyjęcie. Z drugiej strony trudno zrozumieć, jak to się stało, że trzy razy prowadząc 2:0 nagle nasza gra zmieniała się o 180 stopni i nie potrafiliśmy zakończyć żadnego ze spotkań. Szkoda, ale wychodzi na to, że nie dorośliśmy do tego, żeby walczyć o wyższe cele – wyjaśnia trener Kaniewski.

(LUKISZ)

Tomasovia Tomaszów Lubelski – Pogoń Proszowice 2:3 (25:16, 25:18, 24:26, 22:25, 14:16) i 2:3 (25:14, 25:21, 18:25, 20:25, 12:15)

Tomasovia: Chwała, Kaniewska, Beda, Romaszko-Piwko, Kostur, Bogacka, Tabaczuk (libero) **oraz** Tyska, Nobis i Chwała, Kaniewska, Beda, Romaszko-Piwko, Kostur, Nobis, Tabaczuk (libero) **oraz** Tyska, Bogacka.

Stan rywalizacji: 0-3, awans: Pogoń.

Zabrakło sił

KOLARSTWO TOROWE Daniel Staniszewski i Wojciech Pszczolarski zajęli ósme miejsce w wyścigu Madison w czasie mistrzostw świata w Pruszkowie. Ten wynik należy uznać za przyzwoity, chociaż nasza para należy do grona najlepszych na świecie. Niestety, kilka tygodni temu podczas sześciodniówki w Kopenhadze kontuzji doznał Wojciech Pszczolarski. Mimo ciężkiej pracy nie zdążył wrócić do najwyższej dyspozycji. Było to widać w Pruszkowie. Nasi zawodnicy początkowo jechali bardzo dobrze i nawet nadrobili okrażenie nad resztą stawki. To sprawiło, że długo utrzymywali się na drugiej, a później trzeciej pozycji. Niestety, w drugiej połowie wyścigu jechali już dość pasywnie i nie punktowali na kolejnych lotnych finiszach. Było to spowodowane najprawdopodobniej sporym ubytkiem sił. To sprawiło, że systematycznie osuwali się w dół klasyfikacji generalnej. Ostatecznie ukończyli wyścig na ósmym miejscu. Wygrali Niemcy – Roger Kluge i Theo Reinhardt.

Dokonali niemożliwego

PIŁKA RĘCZNA Orlen Wisła Płock, bez trzech swoich liderów, odrobiła cztery bramki straty (22:26), pokonała Bjerringbro-Silkeborg 27:20 i awansowała do fazy TOP 16 Ligi Mistrzów. Bohaterem fenomenalnego Adam Morawski w bramce. Teraz zagrają z węgierskim Pick Szeged. Po raz pierwszy od trzech lat w fazie TOP 16 Ligi Mistrzów mamy dwie polskie drużyny, bo wcześniej awansowało PGE Vive Kielce, które zmierzy się z Motorem Zaporozie albo RK PPD Zagrzeb. Mecze zaplanowano 20-24 marca i 27-30 marca.

Pora poznać ćwierćfinalistów!

PIŁKARSKA LIGA MISTRZÓW We wtorek i środę rozegrane zostaną rewanżowe mecze 1/8 finału najlepszych europejskich rozgrywek. Największych emocji należy spodziewać się w Madrycie i Porto

Zespół w Portugalii w pierwszym meczu uległ AS Romie 1:2 i przed własną publicznością będzie chciał odrobić nieznaczny strąk. Emocji nie powinno zabraknąć także na Santiago Bernabeu. Dla Realu to trzeci w ciągu ostatnich dni mecz na swoim stadionie. W środę „Królewscy” przegrali 0:3 z FC Barceloną i odpadli z rozgrywek Pucharu Króla, a trzy dni później Leo Messi i spółka ograli Real 1:0 w starciu ligowym i niemal przesądziła o losach mistrzostwa Hiszpanii. Dla Realu Liga Mistrzów stała się więc jedynymi rozgrywkami, które zespół Santiago Solari może wygrać.

Aby móc o tym marzyć o czwartym z rzędu triumfie w LM „Królewscy” muszą we wtorek pokonać Ajax. Holendrzy bardzo poważnie podchodzą do rewanżu. Tamtejszy Związek Piłki Nożnej (KNVB) na wniosek klubu z Amsterdamu podjął decyzję o przełożeniu ligo-



Lukasza Piszczka i jego kolegów w środę czeka arcytrudne zadanie

wego meczu z PEC Zwolle z 2 na 13 marca, jako powód podając napięty terminarz Ajaxu i walkę o ważne punkty rankingowe dla tamtejszej ligi. Po tej decyzji swoje niezadowolenie wyraził zespół z Zwolle i odwieczny

rywal Ajaxu PSV Eindhoven. Już we wtorkowy wieczór okaże się czy dłuższy odpoczynek pomógł ekipie Tena Hago. U siebie Ajax przegrał 1:2, więc w rewanżu będzie musiał strzelić dwa gole i nie stracić żadnego.

Jeszcze trudniejsze zadanie czeka w środę Borussię Dortmund. Zespół z Zagłębia Ruhry w lutym nawiedził prawdziwy kataklizm. Borussia roztrwonila bowiem przewagę kilku punktów nad Bayernem Mo-

nachium i choć nadal jest liderem Bundesligi to tylko dzięki lepszej różnicy bramek od Bawarczyków. Do tego aby nie odpaść z Ligi Mistrzów dortmundczycy muszą u siebie rozgromić Tottenham. Zadanie wydaje się niemożliwe, ale pewną nadzieję w kibicach budzi to, że w ostatnich dniach i „Koguty” złapały zadyszkę.

MECZE REWANŻOWE 1/8 FINAŁU LIGI MISTRZÓW

Wtorek: Real Madryt – Ajax Amsterdam (2:1) • Borussia Dortmund – Tottenham Hotspur (0:3) • **Środa:** FC Porto – AS Roma (1:2) • Paris Saint Germain – Manchester United (2:0). Wszystkie spotkania rozpoczną się o godzinie 21 i będą transmitowane na antenach Polsatu Sport Premium. Z kolei TVP 1 pokaże starcie PSG – Manchester Utd.

dziennik

WSCHODNI

39 zł

– prenumerata miesięczna
nagrada – **przysmaki ze
SWOJSKIEGO STOŁU**

110 zł

– prenumerata kwartalna
nagrada – **SZKATUŁKA
Z MUSZLI PERŁOWEJ
i ABALONE**



PRENUMERATĘ MOŻNA ZAMAWIAĆ DO 19 KAŻDEGO MIESIĄCA
W SIEDZIBIE REDAKCJI DZIENNIKA WSCHODNIEGO W LUBLINIE
KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 54
i NAJBLIŻSZYM URZĘDZIE POCZTOWYM lub u LISTONOSZA*
* prenumerata roczna możliwa do wykupienia jedynie
w siedzibie redakcji

ZAMÓW PRENUMERATĘ i ZGARNIJ NAGRODY



210 zł

– prenumerata półroczna
nagrada – **PIERŚCIONEK,
KOLCZYKI, ŁAŃCUSZEK,
ZAWIESZKA** - do wyboru

400 zł

– prenumerata roczna
nagrada – **WYBRANY
ZESTAW**

NIE CZEKAJ ZAMÓW JUŻ DZIŚ!

ILOŚĆ NAGRÓD OGRANICZONA I SKIEROWANA DO
OSÓB INDYWIDUALNYCH
Oferta obowiązuje od 15 lutego 2019 r.

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800